

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; éwieróroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik praanumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12 listopada b. r., prokuratora Państwa, dr. Jana Dylewskiego, w Czerniowcach, zamianować najmiłościwiej prezesem Sądu obwodowego w Przemyślu.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała stałego nauczyciela, Michała Kordasiewicza, w Rolowie, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Dobrohostowie; tymczasowego nauczyciela Andrzeja Jabłońskiego, w Woli Jakubowej, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Nahujowicach; tymczasową nauczycielkę, Antoninę Kałużniacką, w Modryczu, stałą nauczycielką szkoły etatowej w Modryczu; tymczasową nauczycielkę, Helenę Kwiatkowską, w Głuchowie, stałą nauczycielką szkoły etatowej w Głuchowie.

Obwieszczenie.

Karol Lisiewicz, autoryzowany inżynier budowy, z siedzibą urzędową w Przeworsku, złożył dnia 27 października 1890 r. przepisana przysięgą.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 listopada

Już nazajutrz, po uroczystem otwarciu sejmu pruskiego, kanclerz Caprivi wniósł do Izby dep. zapowiedziane mową tronową przedłożenia, dotyczące reformy

podatków: dochodowego, zarobkowego i spadkowego, oraz szkół ludowych, a w końcu projekt nowej ordynacyi dla gmin wiejskich. Przy tej sposobności kanclerz wygłosił dłuższą mowę, która chociaż traktowała wniesione przedłożenia w ogólnych tylko zarysach, pozwała jednak wyrobić sobie o nich należyte pojęcie i zrozumieć całą doniosłość projektowanych reform, tworzących, wedle słów kanclerza całość organiczną i ztąd też wymagających, aby obrady nad nimi odbywały się *pari passu*. Przedmioty, które obecnie mają zająć uwagę Izby są tak naglące, iż dłuższe ich zwlekanie lub odroczenie, jak to zaznaczył mowca, jest wprost niemożliwym; a że rząd teraz dopiero oddaje je pod uwagę czynników prawodawczych, pochodzi ztąd, iż cała jego uwaga i wszystkie siły narodu były skierowane dotychczas ku wykończeniu i ustaleniu wewnętrznego ustroju Rzeszy, niemniej załatwieniu kwestyi socyalnej. Kanclerz, dotykając specjalnie reformy podatków wywołał wyborne wrażenie zapewnieniem, iż rząd, projektując zmianę systemu podatku dochodowego, nie ma na oku podwyższenia dochodów państwa, lecz jedynie i wyłącznie takie jego przekształcenie, aby rozkład ciężarów był sprawiedliwszym niż dotychczas, aby uwzględnione zostały w całej pełni indywidualne stosunki kontrybuentów, a ubożsi doznali rzeczywistej ulgi. Taki sam cel ma także podatek zarobkowy, i on również ma przynieść ulgi tam, gdzie one wydają się niezbędne.

Przechodząc do projektu reformy szkolnictwa ludowego położył kanclerz nacisk na to, iż równocześnie z przeprowadzeniem zasady zupełnego zwolnienia uczniów szkół ludowych od wszelkiej opłaty szkolnej musi nastąpić podwyższenie płac nauczycieli. Co się zaś

tyczy nadzoru nad szkołami, to rząd pragnie uwzględnienia, ile możności, życzeń gmin wyznaniowych i osiągnięcia takiego stanu rzeczy, aby żaden uczeń nie był nadal pozbawionym nauki religii.

Największą uwagę zwróciła jednak ta część mowy, w której kanclerz zajął stanowisko w obec kwestyi socyalnej, stanowisko, zupełnie odmienne od tego, na jakim stał ks. Bismarck. Prezes gabinetu oświadczył oficjalnie, iż rząd z własnej inicjatywy i z zupełną świadomością tego, co czyni, zarzucił ustawę antysocyalistyczną, pragnie bowiem wznowić miłość do państwa i gmin i przez pociągnięcie szerokich kół do pracy około materialnych i duchowych interesów, do gorącego zajęcia się sprawami szkół i gmin, osłabić partyę rewolucyjną i pozyskać dla państwa jej zwolenników. Szkoła przede wszystkim powinna wpływać skutecznie na wychowanie przyszłych generacyi ztąd też reforma jej w duchu religijnym jest konieczną. Rząd nie potrzebuje na razie uciekać się do nadzwyczajnych środków przeciw ideom rewolucyjnym, gdyż ma to przekonanie, iż ogólnie obowiązujące ustawy wystarczająby najzupełniej, gdyby zaszła potrzeba energicznego wystąpienia. Rząd nie chce jątrzyć, lecz pragnie goić rany społeczne, nie idzie mu o gwałtowne tępienie przeciwników, lecz o zmniejszenie ich liczby, o nawracanie za pomocą środków łagodnych i sprawiedliwych, które same jedne mogą wzmocnić przywiązanie do tronu i ojczyzny...

Mowa kanclerza tak różniąca się od szorstkich występów ks. Bismarcka, wywarła w ogóle jak najlepsze wrażenie, a do pochwał, jakimi darzą je dzienniki, przyłączają się nawet te piśma, które z widoczną rezerwą traktowały dotychczas nowego kanclerza.

Sprawy sejmowe.

(Teatra polskie w Krakowie i Lwowie).

(§) Komisyja budżetowa załatwiła wczoraj wieczór, na podstawie sprawozdania p. Stanisława hr. Badeniego, dział budżetu o teatrach. Komisyja wnosi:

Teatr polski w Krakowie do rozporządzalności Wydziału krajowego 8.000 zł.

Dyrektor teatru krakowskiego p. Glikson, wniósł petycję o podwyższenie subwencyi przynajmniej na czas przejściowy, aż do wybudowania nowego teatru w Krakowie, motywując petycję swą tem, iż w obec ciągle zwiększających się wymagań publiczności z jednej strony a artystów z drugiej, nie jest w stanie z dochodów teatru pokryć wydatków.

Komisyja budżetowa nie może ocenić, o ile faktyczny stan rzeczy odpowiada obrazowi, przez p. Gliksona przedstawionemu, liczy się natomiast winna z faktem, że ankietą, która w Wydziale krajowym w lipcu b. r. dla spraw teatrów polskich we Lwowie i Krakowie obradowała, ani w swych uchwałach ani w swych obradach nie wypowiedziała zdania, iż podwyższenie subwencyi jest koniecznym warunkiem podniesienia lub choćby utrzymania dzisiejszego stanu teatru polskiego w Krakowie.

Pomimo więc, iż komisyja budżetowa podziela zdanie tak Wydziału krajowego jak i artystycznej komisji krakowskiej, iż obecnie dyrekcya teatru czyni, co może, by słusznym wymaganiom publiczności zadość uczynić, wnosi z powodów wyżej przytoczonych, aby Sejm nad petycją p. Gliksona, dyrektora teatru w Krakowie, o podwyższenie subwencyi, przeszedł do porządku dziennego.

Następnie preliniuje komisyja: Teatr polski we Lwowie zasiłek stały 4.200 zł.

Teatr polski i opera polska we Lwowie do rozporządzalności Wydziału krajowego: a) dramat i komedia 10.000 zł., b) opera 10.000 zł.

Dyrektor teatru lwowskiego p. Mieczysław Schmitt, wniósł petycję, w której, nie stawiając żadnego konkretnego żądania, przedstawia, iż teatr lwowski znajduje się obecnie w warunkach takich, iż musi stać się powodem strat materialnych i ruiny kaźdego z dyrektorów.

8)

PO ZŁOTE RUNO

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

przez

Teodora Jeske - Chocińskiego.

IV.

(Ciąg dalszy).

W mgły poranne spowity, wyruszył nazajutrz z południowego dworca wiedeńskiego kurjer wenecki, wioząc z sobą różnorodnych podróźnych. Anglia i Francya, Szwecya i Norwegia, Niemcy i Dania, Polska i Rossya, narody i państwa, księżta i księżtewka niasomal spoczywały w wagonach zgodnie obok siebie, spiesząc wielkim traktem międzynarodowym do kraju wiecznego słońca. Wczoraj widzieli jeszcze mieszkańcy Północy bezbrzeżne przestrzenie, pokryte śniegiem, a dziś pod wieczór, odetchną balsamicznym powietrzem stref łagodniejszych.

Wyżej, coraz wyżej posuwała się gwiazda dzienna, szląc naokoło złociste promienie, przed którymi pierzchały resztki cieniów nocnych. Już godzinę za Wiedniem rozplynęły się mgły, odsłaniając krajobraz, ożywiony młodą zielenią.

Z prawej i lewej strony nasypu kolei żelaznej ciągnęły się winnice, najeżone milionem krótkich drązków, niby piechota z karabinami przy nodze. Tysiące ludzi pracowa-

ły w polu — wieś i miasta, czyste, białe, ozdobione czerwonymi dachami, wychylały się co chwila z pośród klombów drzew i przepadały.

Pociąg biegł, jak szalony, nie troszcząc się o mur olbrzymi, który rósł przed nim z każdą minutą.

Tuż za stolicą Habsburgów majajeło coś w dali, na południowym skraju nieba, jakby ogromna wstęga, utkana z powiewnych błękitów. To coś zbliżało się, powiększało, przybierało postać wyraźniejszą. Nagle wystąpił z błędnych ostoi łańcuch gór. Alpy wiedeńskie stanęły na drodze kurjera.

Ale zuchwałe dzieło geniuszu ludzkiego, drobne i niepozorne, nieustraszyło się milczącego potwora, głośniejszy świst wydobył się z komina lokomotywy i pociąg wpadł między skały i urwiska, ginąc, jakby w otchłani. Przez kwadrans wił się z zęcznością węgą do dolinami, potem zaczął się pięć pod górę. Sapiąc i podskakując, oddychając ciężko, szedł ciągle, nie ustając ani na chwilę. Już dotarł tak wysoko, że wieś i miasta, rozrzucone pod nim, wydawały się domkami z papieru, ale jemu nie doszł jeszcze było. Zawieszony na samej krawędzi bezdennych przepaści i między niebem a ziemią, między życiem a śmiercią, posuwał się wolniej, rozwężniej, cały spotniały z wysiłku.

Zmienił się krajobraz. Zgasło słońce wiosenne, znikły winnice i puszczejące drzewa. Ponura, ślepa zima panowała na szczytach gór i pagórków zbieleńszy jodły, świerki i wszystkie wierzchołki.

Do pochyłości tuliły się ubogie osady, lub kryły się w szczelinach, zziębnięte. Gdzie niedziedzie tylko spoglądał dumnie z nagiej

skały samotny zamek rycerski, lub cichy klasztor, schronisko mnichów katolickich.

W chwili, gdy się pociąg zbliżał do największego tunelu, zerwała się zamieć śnieżna. Zrobiło się nagle ciemno, nie było widać światła Bożego. Pozamykano drzwi i okna wagonów, zapalano lampy, założono drugą lokomotywę i obejrzano starannie hamulce.

Przeciągły sygnał — i kurjer utonął w czarnej czeluści. Znalazłszy się w tunelu, biegł tak szybko, jak gdyby się czegoś przerażał. Co kilka sekund wydobywał się z komina świst krótki, głuchy, ochrypliwy, podobny do krzyku strwożonego człowieka, który uchodził przed jakimś groźnym niebezpieczeństwem. Nierozumna maszyna skarżyła się, jak stworzenie, obdarzone nerwami.

Nareszcie! — W tunelu zrobiło się widniej. Oczom podróźnych ukazał się śnieg, a z nim świadomość, że przebyli ostatnią przeszkodę.

Gdy minął Semmering, zaczął kurjer spuszczać się na dół. Schodził ostrożniej, aniżeli piął się pod górę.

Olbrzymi zmniejszały się, coraz niższe. Nagle ustąpiły z obu stron, odsłaniając obszerną dolinę, w której lśniło jezioro, a na jego brzegach błysnęło duże miasto, strojne wieżami licznych kościołów, umajone bujnemi splotami zielonych ogrodów. Promienne słońce ogrzewało zaciszny Grac, ulubione mieszkanie wszystkich emerytów austriackich.

Wiosna przechadzała się znów po ziemi, otwierając pąkówki drzew i kielichy kwiatów, rozsiewając wszędzie woń, młodość, życie. Zdala przypatrywały się robocie praco-

witej dobrodziejki, osowiałe Alpy wiedeńskie, skostniałe z zimna.

Panowanie śniegów i lodów skończyło się bezpowrotnie. Im dalej na południe, tem łagodniejszy stawał się oddech powietrza, a roślinność bujniejsza. Każda godzina posuwała temperaturę o całe tygodnie naprzód, i zabarwiała przyrodę coraz cieplej, pełniej.

Pod wieczór ukazały się pierwsze zarysy, strzegące domów, z daleka czarne, nieruchome. Pola traciły świeży kolor gleby rodzajnej, spopiłone, spalone przez słońce, domy, drzewa, drogi rysowały się wyraźniej, odcięte ostrzej od tła ogólnego. Tu i owdzie mignęły w ogrodach wśród ciemno-zielonych liści żółte cytryny — forpoczy ziemi włoskiej.

Jakiś cichy, słodki smutek kładł się na ludzi i naturę.

Radziejewski, wsiadłszy z rana do wagonu, przeznaczonego wprost do Wenecyi, opuścił miejsce tylko dwa razy w ciągu dnia. Na Semmeringu napił się bulionu, w Gracu kazał sobie podać obiad. Nie troszcząc się zwyczajem ludzi, którzy wiele podróżują, o współtowarzyszców, spoczywał milcząc w kącie przy oknie, zajęty czytaniem jakiejś książki, którą nabył w Wiedniu. Gdy zmęczył oczy, zamykał powieki, usiłując drzeć, lub wyglądał przez szyby, lecz nie dla tego, aby się zachwycał widokami zmieniającymi się szybko, jak w latarni czaroksięskiej. Tyle już razy tę samą drogą przebiegał, że znał każdy szczegół na pamięć.

Była już północ, kiedy pociąg stanął w Mestre, z kąd biegnie bezpośrednio do stolicy dołów.

Nie do Wenecyi jednak zdążył Radziejewski, chociaż wskazał hrabiemu tę miej-

Komisyja budżetowa podnosi, iż nie może nie przyznać słuszności znacznej części uwag i zażaleń p. Schmitta, stwierdzając zarazem, iż usunięcie złego nie leży w zakresie tych spraw, które należą do atrybucji Sejmu. Wygórowane, a nie zawsze usprawiedliwione i słuszne wymagania artystów, opłakany stan sali teatralnej, a przedewszystkiem brak teatru letniego, który zmusza artystów donujących, a materialnie ze stratą połączonych wędrowek, które uniemożliwiają w porze letniej przygotowania repertoaru na jesień i zimę, są złem chronicznym, które przyznać należy, przybrało co do dwóch pierwszych punktów w ostatnich latach jeszcze szersze rozmiary.

Komisyja budżetowa wyraża jednak przekonanie, że Sejm nie może tu zastosować żadnych środków zaradczych, może tylko wyrazić gotowość do przyczynienia się do kosztów budowy teatru, co zresztą będzie w skutek petycji m. Lwowa przedmiotem osobnego sprawozdania komisji.

Co do opery polskiej, której utrzymanie uważa dyrektor teatru lwowskiego w swej petycji jako jeden z powodów strat materialnych, tak obecnej, jak i dawnej dyrekcji, strat, które przewyższają mają znacznie udzieloną przez Sejm na ten cel subwencję, to zauważa komisja budżetowa, że część subwencji na operę przeznaczoną, uchwała Sejm tylko warunkowo, a przeto dyrektor teatru ma prawo, zrzekając się tej części subwencji, uwolnić się od obowiązku utrzymania opery.

Komisyja jednak nie sądzi, by miała wziąć inicytywę do zniesienia opery polskiej we Lwowie, z takim trudem przedlaty kilkunastu założonej, opery, która może nie zawsze odpowiada słusznym wymaganiom, której jednak znaczenia pod względem artystycznym, muzycznym i narodowym dla kraju, a nadto pod względem lokalnego interesu, czego z oka komisja spuszczać nie chce, dla miasta Lwowa, odmówić nie podobna.

Dyrektor teatru użala się także na długość sezonu operowego. Pod tym jednak względem komisja budżetowa a z nią Sejm czynił zawiśniętym wypłacenie subwencji od spełnienia warunku, by 30 przedstawień odpowiadało wymaganiom artystycznym, nie oznaczył nigdy jednak czasu, w ciągu którego przedstawienia opery trwać mają.

Co do stanu obecnego teatru we Lwowie podnosi komisja jako stronę ujemną ubytek kilku sił cennych i pożytecznych, jako dodatnią zaś widoczną staranność w wystawieniu pojedynczych sztuk, pewien postęp co do repertoaru w porównaniu z latami przeszłymi, choć pod tym względem jeszcze zawsze myśli przewodniej odnaleźć nie można, pozyskanie kilku sił młodych jeszcze nie wyrobionych ale utalentowanych i występy gościnne panny Marczello i Kotarbińskiego a przedewszystkiem p. Modrzejewskiej, które umożliwiły przedstawienie szeregu sztuk głębszej wartości.

scowość, jako cel wycieczki. Zamiast na lewo, do miasta na lagunach udał się na prawo w stronę Mediolanu i Genui. Zapłaciwszy łóżko w wagonie sypialnym, ułożył się wygodnie i zasnął natychmiast.

Nad samym ranem zbudziło go wołanie: Milano, Milano! powtarzane krzykliwym głosem włoskiej służby. Czuł się niesłychanie zmęczonym; mimo to ruszył dalej. Około drugiej po obiedzie stanął w Genui.

— Jeszcze tylko kilka godzin — mówił do siebie, wysiadając — a dotrę, dokąd zmierzam. Podjęty trud powinien mi się opłacić.

W dwie godziny potem odchodził po ciąg do Francji południowej. Od samej Genui towarzyszył mu jednostajny szum morza Śródziemnego, którego brzegiem włókł się wolno, wypadając bezustannie z jednego tunelu, aby się w ciemnościach drugiego zanurzyć. Co chwila zatrzymywał się na jakiejś stacji, bałamucąc zwykle dłużej, aniżeli był powinien. Minął Sawonę, Albigenzę, Bordighierę, San Remo, w Ventimilię przekroczył granicę francuską, podążając w stronę Nizy.

Była ósma godzina z wieczora, kiedy służba kolejowa wrzasnęła:

— Monte Carlo!

Rój podróżnych wysypał się z wagonów z niezwykłym pospiechem.

Między wysiadającymi znajdował się i Radziejewski. Spojrzał w górę, na ogromny gmach, zbudowany na szczycie skały i wyrzekł przez zaciśnięte zęby.

— Zmierzymy się, stara wiedźmo!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dla stanowczego ocenienia działalności obecnej dyrekcji wyczekiwać — zdaniem komisji — należy rezultatów dalszych obecnego sezonu, gdyż trudno nie uwzględnić trudnych warunków, w których p. Schmitt dyrekcję objął i późniejszych zajęć, które nie mogły wpłynąć dodatnio na stan i rozwój teatru lwowskiego.

Osobnem sprawozdaniem przedłożył Wydział krajowy wynik obrad ankiety dla spraw teatru polskiego we Lwowie i Krakowie, powołanej w skutek uchwały Sejmu z 25 listopada 1889.

Sprawę poruszoną przez ankietę, objęcia teatru w zarząd kraju, uważa Wydział krajowy — zdaniem komisji budżetowej — słusznie obecnie za bezprzedmiotową, choć ze stanowiska stanowczego i trwałego podniesienia teatrów polskich byłby to jedyny skuteczny środek.

Co do innych przez ankietę poruszonych sposobów podniesienia teatrów polskich przyjął Wydział krajowy za swoje dwie myśli, a mianowicie rozpisywanie konkursów dramatycznych na najlepsze utwory sceniczne i założenie przy lwowskim konserwatorium muzycznym szkoły dramatycznej. Wnioski, które Wydział krajowy w tej mierze przedstawił, a mianowicie: rozpisywanie konkursów dramatycznych co 3 lata i wyznaczenie w tym celu dwóch nagród t. j. 500 zł. 250 zł. i przeprowadzenie rokowań z galic. Tow. muzycznym celem utworzenia przy konserwatorium tegoż Towarzystwa osobnego działu dla kształcenia artystów dramatu i opery, uważa komisja za zupełnie słuszną i uzasadnioną. Wnioski te mają — zdaniem komisji — tę bardzo dodatnią stronę, iż obciążają bardzo nieznacznie fundusz krajowy a oddadzą zasługi nie tylko jednemu teatrowi, ale wszystkim teatrom polskim. Komisja podnosi, że rzeczą będzie Wydziału krajowego przez odpowiednie złożenie komitetu sędziów konkursowych jak i przez praktyczne nie zbyt w szerokich ramach objęte urządzenie szkoły dramatycznej skuteczność proponowanych środków utwierdzić.

1. Poleca się Wydziałowi krajowemu rozpisywanie co lat trzy konkursów dramatycznych i wyznaczenie dwóch nagród za najlepsze utwory sceniczne w kwocie 500 zł. i 250 zł. i wstawia się w tym celu na r. 1891 kwotę 750 zł.

2. Poleca się Wydziałowi krajowemu, by przeprowadził rokowania z gal. Towar. muzycznego we Lwowie co do utworzenia przy konserwatorium tegoż Towarzystwa osobnego oddziału dla kształcenia artystów dramatu i opery i o wyniku tych rokowań zdał sprawę na najbliższej sesji sejmowej.

(Teatr ruski.)

— Na wniosek p. St. Badeniego, załatwiła dalej komisja budżetowa sprawę teatru ruskiego pod zarządem Towarzystwa *Besida*.

Osobnem sprawozdaniem przedłożył Wydział krajowy wynik obrad ankiety w sprawie teatru ruskiego i wniosek podwyższenia tej subwencji do kwoty 8000 złr.

Komisyja budżetowa na podstawie wyniku obrad ankiety, która stwierdziła z jednej strony, iż teatr ruski pod zarządem *Besidy* czyni zadość słusznym wymaganiom pod względem artystycznym i pod względem kierunku narodowego, z drugiej strony zaś uznała konieczną potrzebę podwyższenia obecnej subwencji, zgadza się w zasadzie na podwyższenie przez Wydział krajowy proponowane.

Gdy jednak tak ze sprawozdań Towarzystwa *Besidy*, jak i z obrad ankiety okazuje się — zdaniem komisji — że już dotychczasowa subwencja używana była częściowo na premiowanie najcenniejszych dzieł literatury dramatycznej ruskiej, gdy zresztą komisja budżetowa przypuszcza, iż Sejmowi pożądaną będzie sposobność stwierdzenia, iż kierunek ściśle narodowy w literaturze ruskiej znajdzie w nim zawsze szczere poparcie, sądzi komisja, iż proponowaną przez Wydział krajowy subwencję 8000 złr. należy rozdzielić i część tejże przeznaczyć na dwie premie konkursowe na najlepsze utwory sceniczne.

Zdaniem komisji, Wydziałowi krajowemu daną będzie możność w porozumieniu z Towarzystwem *Besida* złożyć komitet sędziów konkursowych, w ten sposób, by konkurs ten wpłynęły skutecznie na rozwój literatury dramatycznej ruskiej, w kierunku ściśle narodowym ruskim.

Komisyja podnosi wreszcie, że pożądanym byłoby, aby jedna z nagród przeznaczoną była dla sztuk ludowych, i wnosi:

Teatr ruski pod zarządem Towarzystwa *Besida* 7250 złr.

Na dwie nagrody dla najlepszych utworów ruskich 750 złr.

Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby rozpiął na rok 1891 konkurs dramatyczny na najlepsze utwory sceniczne ruskie.

(Zasilki na muzykę i spiew. — Petycja pani Aszpergerowej.)

— Komisja budżetowa uchwaliła dalej:

Towarzystwo muzyczne w Krakowie 800 złr.;

Konserwatorium Towarzystwa muzycznego w Krakowie 2000 złr.;

Towarzystwo muzyczne we Lwowie 3000 złr.;

Towarzystwo „Harmonia“ we Lwowie 300 złr.

Tem samem załatwioną została petycja „Harmonii“ o podwyższenie subwencji.

Towarzystwo śpiewackie „Lutnia“ we Lwowie 500 złr. Tęsamem załatwioną została petycja Towarzystwa „Lutnia“ o podwyższenie subwencji.

Towarzystwo muzyczne „Moniuszki“ w Stanisławowie wniosło petycję o udzielenie subwencji.

Gdy Towarzystwo to utrzymuje od lat 12 szkołę muzyczną, która miała w ostatnim roku 70 uczniów i pod każdym względem istotnie oddaje usługi, — przeto dla udzielenia temuż Towarzystwu raczej moralnego niż materialnego poparcia, — wnosi komisja budżetowa wyjątkowo i jednorazowo dla tegoż Towarzystwa 100 zł.

P. Aniela Aszpergerowa emerytowana artystka sceny lwowskiej wniosła petycję o dodatek z funduszu krajowych do pensji emerytalnej.

Komisyja budżetowa uznaje znakomite usługi, jakie p. Aszpergerowa talentem i pracą długoletnią teatrowi polskiemu oddała, nie sądzi jednak, by fundusz krajowy był powołany do uzupełnienia emerytury, choćby tak znakomitych i zasłużonych artystów i dla tego wnosi, aby nad petycją p. Aszpergerowej Sejm przeszedł do porządku dziennego.

Trzydzieści siedm petycji weszło do Sejmu o subwencję na kształcenie się w muzyce i spiewie. Komisja wnosi, aby Sejm wszystkie te petycje przekazał Wydziałowi krajowemu do zbadania ewentualnego uwzględnienia, gdyby nabył przekonania, iż między petentami są talenta istotne i wybitne, tudzież, że udzielona subwencja ten cel, na który jest przeznaczoną — osiągnie.

(Wydatki „rozmaite.“)

— W wydatkach na „cele rozmaite“ uchwaliła komisja na podstawie wniosków posła Scipiona.

Do rozporządzalności Wydziału krajowego 30.000 zł., a nadto na pokrycie niedoboru w tym funduszu 12.743 zł.

Gminie m. Lwowa 1 rata na budowę szkoły kadetów 5.000 zł.

Dla ks. Unitów chełmskich 1.500 zł.

Związkowi ochotniczej straży pożarnej w uznaniu pożytecznej działalności w tworzeniu i organizacji straży ochotniczych po miastach i miasteczkach oraz na wydawnictwo podręcznika 2.000 zł.

Stowarzyszeniu opieki nad uwolnionymi więźniami 300 zł.

Komitetowi ratunkowemu dla dotkniętych gradem kilkudziesięciu gminom pow. rohatyńskiego 1.000 zł.

Pogorzelcom gmin: Wola raniżowska 100 zł., Kudobne 30 zł., Wulka sokołowska 100 zł., Nienadówka 40 zł., Porzece 100 zł., Kijowce 100 zł., Brzostek 200 zł., Łazy 60 zł., Przedmieście jarosławskie 100 zł., Głogów 300 zł.

Julii Szaszkiewiczowej, wdowie po ruskim poecie 100 zł.

Komitetowi parafialnemu przy cerkwi katedralnej w Sanoku na restaurację bezprocentową pożyczkę 1.200 zł.

(Plany finansowe pokrycia niedoboru funduszu krajowego.)

— Komisja budżetowa załatwiła już wczoraj wieczór resztę rubryk preliminarza wydatków budżetu krajowego, — pozostaje jeszcze ułożenie sumaryusza i pomyślenie o środkach pokrycia niedoboru, bez podwyższenia dodatków do podatków.

Subkomitet komisji budżetowej wybrany dla przedłożenia Wydziału krajowego o unifikacji długów krajowych i zaciągnięciu pożyczki na inwestycje — oświadczył się przedewszystkiem przeciw wszelkiej konwersji długu indemnizacyjnego. Niedobory funduszu krajowego mają być corocznie pokrywane w miarę potrzeby pożyczkami wydawanymi w jednolitej formie. Unifikację dotychczasowych długów proponuje subkomitet odłożyć do późniejszego czasu, gdy będzie ku temu odpowiednia sposobność i korzystniejszy stan targu pieniężnego.

Z Sejmów krajowych.

Sejmy vorarlberski, dalmatyński, gorycki i istryjski ukończyły już swoje prace i zostały zamknięte. Inne sejmy mogą obradować najdłużej do 2 grudnia, gdyż Rada państwa zwołana została na 4go grudnia.

We sejmie dolno-austriackim komisja dla przedłożeń o „wielkim Wiedniu“ ukończyła już obrady nad statutem dla stolicy państwa. Sejm będzie jednak musiał wyteżać wszelkie siły, aby sprawę tę najważniejszą w bieżącej sesji załatwić.

W sejmie czeskim rozpocznie się jutro, we wtorek ogólna dyskusja nad przedłożeniem o krajowej radzie agronomicznej.

Na posiedzeniu sejmu bukowskińskiego w dniu 15 b. m. poseł hr. Styreca referując o działalności Wydziału krajowego sprawach kolei żelaznych pozwolił sobie gwałtownych wycieczek i insynuacji przeciw Dyrekcji ruchu kolejowego we Lwowie. Zarzucał on, że lwowska Dyrekcja ruchu czasem uwzględniła, a czasem nie uwzględniła wniosków urzędu ruchu w sprawie dyscypliny urzędników, że z pomiędzy 79 urzędników na Bukowinie jest tylko 14 Bukowińczyków (*Landeskinder*), 36 z Galicji a reszta zaś 29 z innych prowincyj. Między 545 sługami kolejowymi na Bukowinie jest 226 z Bukowiny, 158 z Galicji a reszta z innych prowincyj; z pomiędzy budników jest 22 Bukowińczyków, 60 Galicyanów, że wszyscy ci Galicyanie nie umieją ani po rumuńsku, ani po niemiecku (?), jeno po polsku a więc nie mogą się rozmówić z podróżnymi i ludnością. Wszystko to czyni lwowska Dyrekcja ruchu, „jeżeli nie z innych powodów, to przynajmniej z nieznajomości miejscowych stosunków,“ a więc — trzeba koniecznie rozszerzyć zakres działania urzędu ruchu w Czerniowcach. Ostatecznie referent imieniem komisji zaproponował rezolucję:

„Sejm uznaje potrzebę rozszerzenia zakresu działalności urzędu ruchu w Czerniowcach, a to w tym kierunku, iżby do zakresu kompetencji tego urzędu dodano jeszcze: 1. załatwienie reklamacyj w ruchu osobowym i towarowym w tym zakresie, jak to posiada dyrekcja ruchu *Inlandverker*; 2. przyjmowanie, przyniesienie, awansowanie i usuwanie ze służby całego niższego personelu służbowego, służby nadzorczej i płatnej od dnia (ustanowionych prowizorycznie) i t. d., jakoteż proponowanie do awansu, lub spensji niższych urzędników, aspirantów, i t. d. 3. udzielenie do pewnego stopnia władzy dyscyplinarnej w obec niższego personelu służbowego, co najmniej zaś w obec funkcyjaryszów płatnych od dnia (prowizorycznie ustanowionych)“.

Zastępca prezydenta rządu krajowego, baron Pace dał zasłużoną odprawę referentowi oświadczając, iż stanowczo musi odeprzeć zarzut parcjonalności, uczyniony Dyrekcji ruchu we Lwowie. Dąty, tu przytoczone, są tylko prywatnie zebrane i nie zasługują na nazwę autentycznych, a tem mniej upoważniają do podnoszenia podejrzeń w sejmie.

Projekt bukowińskiej ugody indemnizacyjnej został już przedyskutowanym w komisji administracyjnej i przyjęty przez nią bez zmiany. Na najbliższym posiedzeniu t. j. wejdzie on na porządek obrad sejmowych, we środe gdzie również ma zapewnić przyjęcie.

Sejm bukowiński będzie zamknięty d. 22 b. m.

SPRAWY MONARCHII

(Porządek dzienny pierwszego posiedzenia Izby deputowanych. — Rozszerzenie ubezpieczenia robotników. — Awans styczniowy. — Wydaleni obcokrajowcy.)

Porządek dzienny pierwszego posiedzenia Izby deputowanych, które się odbędzie dnia 4go grudnia b. r. zawiera następujące przedmioty:

1. Sprawozdanie komisji o wniosku Tauschego i towarzyszy oraz o petycjach w kwestyi zmiany przepisów ustawy o zarach bydlęcych z dnia 29 lutego 1880 o ile one dotyczą zarazy psyczej i racicznej. (Sprawozdawca dep. Czech).

2. Sprawozdanie komisji legitymacyjnej o wyborach 13 deputowanych, między tymi pp. Rozwadowskiego i Zaremby.

3. Sprawozdanie komisji dla nietykalności poselskiej o wniosku dep. Fuchsa i towarzyszy, który domaga się zmiany §. 16 ustaw zasadniczych z dnia 21 grudnia 1867 w tym duchu, aby nietykalność członków Rady państwa była przestrzegana bezwarunkowo, nawet w obec karnego ścigania państwowej władzy policyjnej. (Sprawozdawca dep. Fuchs).

4. Sprawozdanie komisji przemysłowej o projekcie ustawy, dotyczącym rejestrowania

nia kas wsparcia. (Sprawozdawca dep. Bärnreither).

5. Sprawozdanie komisji przemysłowej o przedłożeniu rządowi w sprawie uregulowania koncesjonowanego przemysłu budowlanego. (Sprawozdawca deputowany Chamiec).

6. Pierwsze czytanie wniosku deputowanego Kaisera i towarzyszy o uregulowaniu prawa swojszczyzny i zaopatrzenia ubogich.

— *Pol. Corr.* donosi, iż celem rozwinięcia błogiej działalności ustawy o zabezpieczeniu robotników i rozszerzenia jej dobrodziejstw na jak najliczniejsze koła, zamierzonym jest jej uzupełnienie w drodze prawodawczej. Odnosny projekt ustawy będzie już dzisiaj (w poniedziałek) przedmiotem narad przybocznej rady zabezpieczenia przy udziale rzeczoznawców wydelegowanych przez pojedyncze zakłady assekuracyjne. Projekt ustawy, jaki ma być przedłożony Radzie państwa, zmierza do rozszerzenia obowiązków zabezpieczenia, przedewszystkiem w kierunku wskazanym już drogą rozporządzenia, następnie zaś także do wyzyskania w innych kierunkach doświadczeń poczynionych na polu zabezpieczenia.

— Wedle *Reichswehr* awans wojskowy, jaki nastąpi dnia 1 stycznia r. 1891 będzie obejmował mniej więcej wojska wszelkiej broni, wypadnie jednak najpomyślniej dla kawalerji i artylerji. W artylerji zostanie nowomianowanych 6 pułkowników, jeden podporucznik, 5 majorów, 34 kapitanów, 40 poruczników i 20 podporuczników.

— W miesiącu październiku b. r. wydalono z krajów reprezentowanych w Radzie państwa ogółem 48 cudzoziemców (44 mężczyzn i 4 kobiety) mianowicie 18 do Rosyi, 1 do Węgier, 8 do Włoch, po dwóch do Prus, Bawaryi, Francji, Rumunii i Ameryki, wreszcie jednego do Saksonii i jednego do Szwajcaryi.

Z Petersburga.

(Szlachta polska i rosyjska. — Historia kraju „zachodniego”. — Własność ziemska w gubernii wołyńskiej).

Graźdanin organ księcia Meszczerskiego, dotykając polskich stosunków społecznych, przeprowadza porównanie pomiędzy szlachtą polską i rosyjską, które wypadła stanowczo na korzyść pierwszej.

„Rok 1863 — pisze ks. Meszczerski — zadał szlachcie polskiej pod względem ekonomicznym cios daleko silniejszy, niż szlachcie rosyjskiej przewrót r. 1861. I jakież były tego następstwa w ciągu 27 lat? Czy się ona (szlachta polska) rozwinęła po świecie, jak proszek lotny? Czy zmieniła się na drobna monetę, lub zbliżyła ku bankructwu, oddając mienie swe w ręce przekupniów, lichwiarzy i wyzyskiwaczy? Nie podobnego nie zaszło bynajmniej. Większość jej, bez żadnych układów lub porozumień, li tylko w moc swych historycznych instynktów, postanowiła zamknąć się, gospodarować na wsi, uszczuplwszy swe wydatki do połowy i nawet do jednej trzeciej części.“

„Tymczasem szlachcie rosyjskiej — czytamy dalej — zapomniał o tem, że wartość majątku zmniejszyła się o połowę lub nawet o część trzecią, a żył po dawnemu: nie z dochodów, lecz z kapitału. Zjadł najpierw sumy wykupne, potem pożyczki banków, a w końcu zapomogi tak zwanego, Banku szlacheckiego. A cóż w końcu? — „Śmierć ekonomiczna i polityczna“ — odpowiada książę Meszczerski.

W kursie nauk, wykładanych w seminariach duchownych prawosławnych „południowo-zachodniego kraju“, postanowiono zwrócić większą uwagę na historję zachodniej Rosyi, której wykłady uznano obecnie za niewystarczające. Synod polecił komitetowi przejrzyć wszystkie podręczniki w tym przedmiocie, a w przyszłości zamierza ogłosić konkurs na napisanie książki, która odpowiadałaby warunkom, jakie komitet wskazał.

Dzienniki przytaczają dane, dotyczące własności ziemskiej w gubernii wołyńskiej, a zgromadzone w skutek polecenia ministerstwa spraw wewnętrznych. W r. 1865-ym w posiadaniu Rosyan było 167.000 dziesięcin, w posiadaniu Polaków 2.776.000, żydzi posiadali 30.000, a Niemcy ani jednej dziesięciny. W r. 1887-ym własność rosyjska wynosiła 865.000 dziesięcin, polska 1.162.000, żydowska 42.000 i niemiecka 242.000 dziesięcin.

Z Berlina.

(Dymisya ministra rolnictwa Luciusa. — Ukonstytuowanie Koła polskiego. — P. Windthorst — Uchwała pruskiej rady agronomicznej).

Według najnowszych wiadomości, ustąpienie p. Luciusa ze stanowiska pruskiego ministra rolnictwa, jest już faktem, który się spełni w dniach najbliższych. P. Lucius, urodzony r. 1835, piastował tekę rolnictwa

od lipca r. 1879, a objął ją po p. Friedenthalu, który ustąpił z powodu, iż nie chciał zgodzić się na proponowane podwyższenie cła zbożowego.

Dnia 13 b. m. ukonstytuowało się Koło polskie sejmowe, w następujący sposób: Prezesem został wybrany p. Leon Czarliński, wiceprezesem hr. Marceł Zółtowski; sekretarzami: książę Zdzisław Czartoryski i ks. lic. Radziejewski; kwestorem J. Grabski. Do komisji parlamentarnej wybrani pp.: Leon Czarliński, ks. dr. Jażdżewski, sędzia St. Moty; na zastępców: ks. prałat dr. Stablewski, ks. kan. Neubauer. Do komisji petycyjnej: ks. kan. Neubauer. Do komisji budżetowej: ks. dr. Jażdżewski. Do komisji rugów wyborczych: St. Różański. Do konwentu seniorów: Leon Czarliński.

Donoszą z Berlina, że poseł Czarliński, wybrany jednogłośnie na nowo prezesem, oświadczył, iż z powodu ważnych przeszkód tylko tymczasowo godność tę przyjąć może, dopóki Koło nie zdecyduje się na wybór innego przewodniczącego.

W kołach parlamentarnych rozeszła się wiadomość, iż przewodca stronnictwa katolickiego, deputowany Windthorst, nie będzie brał w rozprawach parlamentarnych w przyszłości takiego udziału, co dawniej, ponieważ choruje na serce i z rozkazu lekarzy, unikać musi wszelkiego zmęczenia. Tymczasem faktem jest, że Windthorst wrócił do Berlina na sesję zdrowszy i silniejszy, niż kiedykolwiek. Życiu jego zgroza nie zagraża niebezpieczeństwo. Ze sędziwy przywódca centrum, pomimo 80 lat życia, posiada i dzisiaj jeszcze spory zapas sił, dowodzi tego najlepiej udział jego w zebraniu katolików w Koblencji, gdzie od rana do wieczora był na posiedzeniach, przemawiał publicznie, i pod względem towarzyskim dopełniał tysiąca drobnych powinności, które siły młodsze byłoby w stanie wyczerpać. Nadto w ostatnich czasach brał udział w konferencyach katolików niemieckich w Moguncyi i Kolonii, dotyczących zorganizowania akcji katolików niemieckich przeciw socjalnej demokracji, gdzie wszystkich zadziwiał czerstwością i świeżością umysłu. Sądzić zatem należy, że sędziwy wódz centrum długo jeszcze szeregi swoje będzie prowadził do boju.

Pruska rada gospodarstwa krajowego (*Landes-Oeconomie-Collegium*) uchwaliła na wniosek Hammersteina prawie jednogłośnie, ceł na zboże i bydło nie zniżać, granicy dla przywozu bydła nie otwierać. W uzasadnieniu swego wniosku Hammerstein potwierdził, że minister rolnictwa, Lucius, dla tego podał się do dymisji, ponieważ w sprawie zniżenia ceł i otwarcia granicy dla bydła, odmiennego był zdania z innymi członkami rządu.

KRONIKA

Lwów, 17 listopada.

— **Najj.** Pan raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Łdzian, w powiecie lwowskim, na dokończenie budowy szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

(S) **Obiad.** W sobotę o godzinie 7 wieczór odbył się u księcia Marszałka obiad, w którym wzięli udział posłowie: Karol Barański, Konstanty Bobczyński, Leon Chrzanowski, Alfons Czaykowski, Filip Fruchtmann, Bernard Goldman, Jan Gnoiński, Wincenty Gnoiński, Piotr Gross, Mikołaj Herasimowicz, Franciszek Jędrzejowicz, br. Jan Kaprl, Edmund Klemensiewicz, Juliusz Korytowski, ks. Tytus Kowalski, Lucylian Krynicki, Zdzisław Marchwicki, Julian Romańczuk, Stanisław Szczepanowski, Jan hr. Tarnowski i Klemens Zywicki.

— **Pani Helena Modrzejewska**, przyrzeka łaskawy współdziałal w koncercie, który urządzi lwowskie Towarzystwo Przyjaciół uczącej się młodzieży na dochód głodnej dziatwy szkół lwowskich. Bliższe szczegóły podadzą a-fisz.

— **Głodne dzieci.** Za inicjatywą c. k. inspektora p. Mieczysława Baranowskiego, zebrała c. k. Rada szkolna okręgowa miejska daty, dotyczące się tych dzieci uczęszczających do szkół lwowskich, które w domu nie dostają ciepłej strawy. Działwą tą, której liczba przeszła 300 wynosi, zajęło się Towarzystwo Przyjaciół uczącej się młodzieży i będzie teje w ciągu zimowych miesięcy udzielać bezpłatnych obiadów.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we środę, d. 19 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym między innymi: Rekursa w sprawach budowniczo-policyjnych. Sprawa nabycia części realności l. k. 350¹ dla regulacji ulicy św. Mikołaja (uchwała I). Wnioski w sprawie spadku po s. p. Wiktorji z Łukowskich 1 v. Bieleckiej, 2 v. Müller (uchwała II). Wnioski o zaprowadzenie opłat od wozów pod wieńce przy konduktach pogrzebowych. Wnioski o położenie chodnika na rogu ulicy Janowskiej i Bema. Wnioski w sprawie funduszu pożyczko-

wego Im. Franciszka Józefa, oraz względem sprawienia przyrządów pożarnych dla gmachu uniwersyteckiego.

— **Posiedzenie naukowe polskiego Towarzystwa przyrodników** im. Kopernika, siódme z kolei, odbędzie się we wtorek, 18 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali XV. Uniwersytetu. Porządek dzienny: Inż. Olszewski: O geologicznych stosunkach karpaccich terenów naftowych. Prof. Wajgel: O gromadnym jawieniu się jednodniówki w b. r. nad Sanem. Luźne komunikacje.

— **Uroczystość św. Stanisława Kostki** jest dla całego kraju a w szczególności dla Lwowa drogą i upragnioną sposobnością do stwierdzenia nie wygasłych u nas, bo w społeczeństwie naszym od wieków, a w sercu każdego od najpierwszej młodości silnie zakorzenionej wiary i czci ku polskiemu patronom, jako najdroższym z pomiędzy narodowych pamiątek. Jeżeli nam przytem przyszłość kraju drogą, jeżeli z otuchą mamy spoglądać na wzrastające w oczach naszych pokolenie, to z jaką skwapliwością winniśmy korzystać wszysej a w szczególności ojcowie i matki z uroczystości tego patrona i opiekuna naszej młodzieży, by mu oddać w opiekę i polecieć to, co dla nas najdroższe na ziemi, a tem jest bezsprzecznie przyszłość i szczęście naszych dzieci.

Powszechną i głęboką jest oześć dla św. Stanisława u nas i za granicą i nie ma zakątka ziemi, gdzieby nie modlono się do naszego św. Patrona. Już wkrótce po jego śmierci, jak pisze Skarga w swych „żywotach“ udawali się trzej prowincjałowie zakonu Jezuitów z Indyj, Brazylii i Meksyku do generała swego w Rzymie, wielką w swych listach temu świętemu młodzieńcowi oześć oddając i gorąco go prosząc, aby się o jego kanonizację rychło postarał. Włochy uważają się z dumą prawie za drugą ojczyzną św. Stanisława, a niedawne przeniesienie cudownej kaplicy tego świętego, spowodowane restauracją kościoła kolegium amerykańskiego i odtworzenie jej wierne na nowym miejscu z polecenia dworu królewskiego, mimo silnych agitacji przeciwnych, dowodzi najlepiej, że się z tem nabożeństwem ludu włoskiego do naszego Patrona musiano rachować.

Jak dotychczas tak i w tym roku obchodził Lwów, który tyle ma temu świętemu do zawdzięczenia, uroczystość Jego solennie i z takim współdziałaniem wiernych wszelkich stanów i wieku a w szczególności młodzieży, jak na to uroczystość ta zasługuje. Od 7 listopada począwszy odbywało się w kościele OO. Jezuitów dziewięciodniowe nabożeństwo, czyli nowenna, codziennie o godzinie 6 po południu, a w każdym z tych 9 dni zabierał głos z kazalnicy do tłumnie zebranych „Zuchaczów“ niezmodowany kaznodzieja ks. Stefan Bratkowski T. J., aby w słowach prawdziwie duchem Bożym natchnionych skreślić żywot tak krótki w czasie, a tak pełen rozmaitych cnót, tego świętego młodzieńca.

Na zakończenie dziewięciodniowego nabożeństwa i dla przygotowania się do godnego świętowania właściwej uroczystości św. Stanisława, którą Ojciec św. Inocenty XI za instancją króla Jana III na pierwszą niedzielę po dniu 13 listopada wyznaczył, i która na dzień wczorajszy w tym roku przypadła, przystąpili liczni czciciele świętego, a między nimi znów w mnogiej liczbie młodzież, do Sakramentów św. O godzinie trzy kwadrans na 7 rano odbyła się wspólna Komunia św., a następnie przed tym samym ołtarzem, przed którym klękali królowie Jan III i Jan Kazimierz, bądź to stając o mszy św., bądź błagając św. Stanisława o pomoc i ratunek w potrzebie, odprawiona została msza św. wysłuchana z nabożnym skupieniem przez liczną zebraną młodzież i rodziców.

W południe o godzinie pół do 12 odprawili najprzewielebniejszy ks. Arcybiskup Morawski pontyfikalną sumę, podczas której przemówił w podniosłych słowach ks. prałat Gnatowski. Po południu celebrował uroczyste nieszpory najprzew. ks. Arcybiskup Issakowicz, a słowo boże wygłosił ks. kanonik Mardrosiewicz.

Na tem zakończyła się uroczystość, w której miasto nasze szlusznie niezwykle żywy bierze udział, gdyż zawdzięcza św. Stanisławowi kilkakrotne ocalenie od wojsk nieprzyjacielskich i pożogi.

— **Samobójstwo.** Wczoraj po południu znaleziono na omentarzu Łyczakowskim obok grobu Tekli Bachmanowej, zmarłej 1 czerwca b. r., zwłoki jej męża Michała Bachmana, kelnera z zawodu, który liczył 36. Komisjonalne oględziny zwłok wykazały, że Bachman popełnił samobójstwo wystrzałem z pistoletu w głowę, a silny nabój spowodował rozstraskanie czaszki, a tem samem śmierć natychmiastową. Oprócz pistoletu w ręku samobójcy, znaleziono przy nim list, pisany ołówkiem do przyjaciela, w którym Bachman prosi go o dalszą opiekę nad pozostałą trzyletnią córeczką jego, Maryą. Kilkumiesięczne pozostawienie bez kondycji i brak środków do życia, były przyczyną tego rozpaczliwego czynu. Zwłoki samobójcy oddano do kostnicy głównego szpitala.

— **Zguba pamiątkowych kosztowności.** Przed trzema tygodniami zgubiła tu pani P. pudełeczko, które zawierało złotą bransoletkę o trzech kamkach, zwanych „oczy grysię“, a drugą o dwóch takich kamkach z

wisiorami drobnych monet, dwie złote broszki wysadzone perełkami i turkusikami, trzecią kształtu półksiężyca, a czwartą kształtu ptaszka, trzymającego gałkę z kamienia lapisowego, wreszcie złotą obrączkę z napisem 3 maja 1842 i złoty pierścionek z turkusem.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono dwa srebrne lichtarze, sześć srebrnych kubków mniejszych, a jeden większy, dwie srebrne łyżki, dwa widelce, srebrną solniczkę i złoty łańcuszek z otwartego pokoju pod l. 21 przy ul. Żółkiewskiej; bielizną znaczoną R. M., S. M., L. M. i E. M., wart. 40 zł.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 17 listopada 1890 roku, godzina 12 w południe. Barometr idzie w górę.

W ubiegłych 2 dobach, licząc od godziny 12 w południe dnia 15, do godziny 12 w południe dnia 17 listopada 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny od S do NW, co do siły mierny (2-8), stan nieba zmienny, powietrze bardzo wilgotne (87 pre. wilgotności względnej), opad: deszcz, wysokość opadu 2-6 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +3-8°C, najwyższa +6-0°C wczoraj o godzinie 2 po południu, najniższa +1-0°C w nocy

W obu dobach padał deszcz; wczoraj wieczór około godziny pół do 9 niebo się na chwilę wypogodziło.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w Infantach; wyższa 775 do 760 mm. we Francji; zniżka drugorzędna utworzyła się w Islandyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 762 mm.

Prognoza na dobę następną, od godziny 12 w południe dnia 17, do godziny 12 w południe dnia 18 listopada b. r.: Wiatr będzie co do kierunku północno-zachodni, co do siły mierny (2-4), srednia temperatura doby obniży się do +1-0°C, niebo będzie zachmurzone, względna wilgotność powietrza bez zmiany; opad: deszcz ze śniegiem.

— **Prezesem Rady powiatowej** tarnowskiej, w miejsce księcia Eustachego Sanguszki, Marszałka krajowego, na posiedzeniu odbytem dnia 15 b. m. wybrany został jednomyślnie p. Adolf Dobrzyński, do wydziału zaś w miejsce tegoż powołany został p. Leopold Dietl.

— **Polacy na Bukowinie.** Prezes ścisłego komitetu, zawiązanego w gronie obywateli wiejskich, celem wprowadzenia na Bukowinie działalności Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, p. Antoni Kochanowski zwołał w tej sprawie posiedzenie, które odbędzie się we środę, 19 b. m., w Czerniowcach.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Michał Rozłucki, rodem z Telacza w Galicyi, i Franciszek Antoni Schumann, rodem z Krakowa, otrzymali w sobotę w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów wszelk nauk lekarskich.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie, Adela z bar. Lariszów hr. Borkowska, po dłuższej chorobie. Zmarła była wdową po Stanisławie hr. Borkowskim, wł. dóbr w Galicyi i w lubelskiem; spokrewniona z wielu domami krakowskimi, cieszyła się szacunkiem, oześcią i przyjaźnią wielu wybitnych osób naszego społeczeństwa. Złamana nieszczęśliwymi rodzinami i chorobą, spędziła ostatnie lata życia w odosobnieniu od ruchu światowego, oddana modlitwie i enocie nie szukającej rozgłosu.

Tamże zakończył życie Maksymilian Nitsch, architekt i obywatel m. Krakowa, w 46 roku życia. Do prac zmarłego w Krakowie między innymi należało stylowe przerobienie pałacu książąt Czartoryskich w ulicy Sławkowskiej, pałacu książąt Lubomirskich, przy ulicy św. Jana, oraz wybudowanie wielu wspaniałych domów. Zmarły architekt po ukończeniu studiów w Krakowie, kształcił się w akademii berlińskiej i tam również odbył pierwsze lata praktyki. Następnie pracował przy budowie linii kolejowej Lwów-Tarnopol.

W Liszkowie, w Królestwie, ks. Wincenty Miszkiewicz, kanonik honorowy kaliski, przeżywszy lat 79. Po ukończeniu seminarium w Sejnach, ks. Miszkiewicz wysłany został wraz z s. p. ks. biskupem Hollakiem do seminarium głównego w Warszawie. Ukończywszy akademię duchowną, s. p. ks. Miszkiewicz był nauczycielem religii w gimnazjum realnem, wikaryuszem przy kościele archikatedralnym, kapelanem rzymskokatolickim byłego Zamku królewskiego, pisarzem sądu II instancyi Stolicy Apostolskiej do spraw duchownych i małżeńskich. Powołany następnie do diecezji sejneckiej, był sędzią konsystorza, proboszczem w Kalwaryi, a następnie w Grażyskach.

W Kuczurowie, na Bukowinie, Antoni Jakubowicz, właściciel dóbr, przeżywszy lat 66. Od dłuższego już czasu s. p. Jakubowicz walczył między życiem i śmiercią, nawiedzony ciężką chorobą. Był to jeden z najzamożniejszych polskich obywateli na Bukowinie, a prawym charakterem, szczerością prawdziwie polską i serdecznością w obojętności zjednał sobie szacunek i miłość we wszystkich sferach społeczeństwa.

— **Zamożny żebrak.** Ze Starejsoli donoszą nam: Dnia 14 b. m. zmarł nagle na ulicy w Starejsoli stary żebrak, izraelita. Wiadomość o tem doszła do tutejszego sądu dopiero w kilka godzin po wypadku. Przy zmarłym znaleziono w łachmanach pasport przez c. k. starostwo w Złoczowie dnia 3 września 1888 do l. 19.930, na imię Mozaesa Knischbach wydany, tudzież, jak dotychczas skonstatować się dało, dziewięć książeczek kasy oszczędności miasta Sambora, opiewających na łączną kwotę 8835 zł. 83 ct., w rozmaitych czasach złożoną. Tożsamość osoby nie jest dotychczas skonstatowaną, ani też nie jest wykluczona możliwość, czy jakie papiery wartościowe przez nieznanymi sprawców zabrane nie zostały. Podanie wypadku do publicznej wiadomości, jest w interesie nieznanych krewnych zmarłego, bardzo pożądanem.

— **Jan Orth.** Z Wiednia donoszą: Na telegraficznie wystosowany projekt tutejszego posła, rząd rzeczypospolitej argentyńskiej oświadczył gotowość wystąpienia na poszukiwanie Jana Ortha dwóch wypraw, jednej lądowej, a drugiej morskiej. W kołach fachowych twierdzą, że wyprawom uda się bez trudności w krótkim stosunkowo czasie otrzymać pewność co do losów Jana Ortha. — Z Hamburga donoszą: Stwierdzono tutaj, że okręt „Małgorzata“, który d. 15 września odpłynął z ładunkiem saletry z Chin do Europy, nie był okrętem Jana Ortha. Jest to barka norweska, płynąca pod komendą kapitana Hansena.

— **Nienastająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar teatralny. Dzisiaj, w poniedziałek, „Dama z Kamelią“. Występ pani Modrzejewskiej. — Jutro, we wtorek, „Biedny Jonathan“, operetka w 3 aktach Millöckera, z nowymi kupletami. — We środę „Makbet“. Występ pani Modrzejewskiej.

— **Przewodnik naukowy i literacki,** bezpłatny dodatek do „Gazety Lwowskiej“, wyszedł za miesiąc listopad i zawiera: 1. Potrójne śluby Jana Sobieskiego i „Marysieńki“, przez dra Wiktora Czerbaka. 2. „Dzieje sztuki malarskiej we Włoszech“, przez Wojciecha hr. Dzieduszyckiego. 3. „Listy Andrzeja Edwarda Koźmiana 1830—1864 r.“ 4. „Skole i Tucholszczyzna“, przez dr. Fryderyka Papęga. 5. „Sprawa zamachu na Stanisława Augusta z 3 listopada 1771 r. przed sądem sejmowym“, przez dr. Władysława Ostrożyńskiego. 6. Kronika literacka.

Odkrycie Kocha. *Medicinisches Wochenblatt* ogłasza artykuł Kocha, o którym już wspomnieliśmy; dziś podajemy ważniejsze jego streszczenie.

Koch nie podaje w nim objaśnienia o składzie i sposobie przygotowania swojego środka leczniczego, ponieważ praca jego dotąd nie skończona. Lekarze mogą wszakże już dzisiaj za pośrednictwem dra Arnolda Libberza w Berlinie ten środek leczniczy otrzymywać. Dotychczasowy zapas jego jeszcze nie jest znacznym. Składa on się z jasno-brunatnego, dającego się konserwować płynu, który rozwija w sobie bardzo szybko wegetację bakteryologiczną. Celem ostrzeżenia się przed tem, należy płyn poddać rozcieńczeniu i sterylizacji przez silne ogrzewanie, a fiaszeczkę zatkać watą. W razie potrzeby można oczyścić go za pomocą roztworu karbolu. Świeże roztwory są skuteczniejsze. Środek ten aplikowany był winien podskórnie. Przez zażłodek nie działa.

Koch używa do operacji igły Prawatza, zaopatrzonej w malutki balonik z gumy. Przy zastrzykiwaniu w więcej, niż tysiąc wypadkach nie wytworzył się ani jeden ropień. Jako miejsce najodpowiedniejsze do aplikacji leku, wybiera Koch skórę grzbietową pomiędzy łopatkami, a okolicą lędźwiową. Zjawiska, które towarzyszyły zastrzyknięciu materii leczniczej przez Kocha samemu sobie, na górnej części ramienia, były następujące: w trzy do czterech godzin po zastrzyknięciu objawiło się darcie w członkach, osłabienie, szkodność do kaszlu, ciężkość oddechu. Po upływie czterech godzin nastąpiły silne, całą godzinę trwające dreszcze febryczne, połączone z nudnościami i wymiotami. Temperatura ciała podniosła się. Po dwunastu godzinach wszystkie dolegliwości osłabły. Nazajutrz temperatura spadła do prawidłowego poziomu. Ciężkość i ospałość organizmu trwała jeszcze przez dni kilka. Tak długo też miejsc iniekcji pozostało zaczerwienione i obolałe. Miejscowa reakcja może być zauważoną najlepiej na takich chorych, których zakażenie tuberkuliczne jest widocznem, zwłaszcza więc u

chorych na tuberkulę skóry (wilk, *lupus*). W parę godzin po zastrzyknięciu zaczyna się nabrzmiwanie i zaczerwienienie miejsca, zakażonego przez tuberkulę skóry; objawy te wzmacniają się podczas trwania gorączki. Po ustaniu tejże, nabrzmiwienie stopniowo słabnie. Do zupełnego usunięcia tkanki tuberkulicznej w chorobie wilka potrzebnych jest kilka iniekcji. Środek leczniczy nie zabija lasecznikatuberkulicznego, lecz niszczy tkankę zakażoną przez tuberkulę. Działa on tylko na żywą jeszcze tkankę tuberkuliczną, martwej już nie odradza. Punkt ciężkości metody tkwi w jak najszybszem jej zastosowaniu. Koch mniema, że poczynające się suchoty płucne środkiem przezeń odkrytym bezwzględnie są uleczalne.

W kwestyi metody nowej leczniczej Kocha otrzymała *Gazeta lekarska* od dra Bujwida, który od kilku dni bawi w Berlinie, wiadomość następującą: Berlin, 10 listopada. Dzisiaj wreszcie mogłem się zobaczyć z Kochem. Oto, co mi powiedział: „Dzienniki nie wiedzą o tem, co robię, — twierdzenia opierają się na domysłach; o niezem nikomu nie mówiłem, przygotowuję szczerpionkę sam, chorým zaś szczerpi ją dr. Cornet, który w tym celu otworzył klinikę. W swoim czasie, a nastąpi to za parę tygodni, ogłoszę moje dotychczasowe wyniki. Zadnych odczytów w kwestyi tej mieć nie będę“. Prosiłem Cornet'a, aby mi pozwolił obejrzeć klinikę i chorych: dwóch przyprowadził ze sobą, mianowicie młodego człowieka i dziewczynę, mających obseznego wilka twarzy. Tych po dokonaniu zdjęć przez Pfeiffer'a, ma zamiar wziąć do szczerpień leczniczych. Na zapytanie, czy chorych przyjmuje, odpowiedział twierdząco, ale dodał, iż nastąpi to po pewnym czasie, gdy klinika zostanie rozszerzoną za dni 8—10, obecnie wszystkie miejsca są zajęte. To więc co mówią o robieniu prób w szpitalu Charité, nie jest prawdą. Na zapytanie moje co do istoty szczerpionki, Cornet odpowiedział, iż szczegóły zostaną ogłoszone później; nie jest to jednak żaden preparat chemiczny, ale szczerpionka, przygotowana na drodze bakteryologicznej. Obecnie, dodał, serya pierwszych doświadczeń została ukończoną, robione zaś są szczerpieńia lecznicze, których wyniki ogłoszone zostaną razem ze sposobem przygotowania szczerpionki. O ile dotąd sędzić można, szczerpionka przygotowywana zostaje w sposób, podobny do przygotowywania jadu wściekliczyny; zarazek przeprowadzony zostaje przez ustrój zwierzęcia odpornego na gruźlicę z tą odmianą, że następnie, o ile się zdaje, hoduje się na glebie, powstrzymującej rozwój siły zakażającej, bez uszkodzenia samych własności morfologicznych i biologicznych bakterij gruźliczych. We środę zobaczę klinikę Cornet'a i doniosę o szczegółach.“

Zaczarowane zamki.

(Ciąg dalszy.)

Hohenschwangau i Neuschwanstein.

Z Füssen dojeżdża się do tych obu zamków. Tutaj, pamięć króla Ludwika II jeszcze całkiem żywa. Mieszkańcy Füssen pozostali wierni wspomnieniu króla tak samo, jak za jego życia byli mu wierni w służbie. Wówczas, kiedy ogłoszono złożenie z tronu króla, był on w Neuschwanstein. Komisya z Monachium przysłała została przez regencyę, aby dostawszy się do zamku oznajmiła królowi środki przedsięwzięte i zapewniła się co do jego osoby. Jeden ze sług przestrzegł króla o tem, co mu groziło. Rozkazał natychmiast strażakom i żandarom z Füssen, aby się uzbrowili i pochwycili komisję. Rozkaz brzmiał temi słowy: „Niech im okroją mięso aż do kości i niech im wylupią oczy.“ Skoro komisya weszła na podwórzec zamkowy, bramy zamknęły się za nimi, i wszyscy, którzy do niej należeli, wliczając w to samego ministra finansów, zostali wtrąceni do więzienia. Ludność w Füssen, ogromnie podniecona, była gotową stanąć w obronie króla. Ale naczelnik okręgu, mniej ślepo oddany królowi udał się do Neuschwanstein i uwoolnił pokryjomy członków komisji, którzy co prędzej umknęli. Mówią nawet, że minister finansów uciekał bez butów. W końcu, rozkazy przysłane z Monachium musiały być wykonane, i król zamknięty w powozie został przewieziony do zamku Berg.

Ale od dnia tego, mieszkańcy Füssen z wielką miłością wspominają o królu. Wszędzie, w salach restauracyjnych jak i w sklepach widać portrety i fotografie Ludwika II. Tutaj do dziś dnia nikt nie wierzy w szaleństwo króla, i słyhać nieraz jak mówią, że samobójstwo jego było bardzo wygodnem dla wielu osób... Tworzy się już legenda tajemnicza i pełna rozmaitych wersji. Za kilka wieków pisarze ludowi będą jej szukać pomiędzy mieszkańcami Ammerwaldu, a może wtedy pełni przenikliwości uczeni, odkryją w cieniach tej legendy myt ludowy i dowiodą, że Ludwik II. nie istniał nigdy i był tylko symbolem — symbolem marzących i sentymentalnych Niemiec, upadających pod ciosami militarysty, przybyłego z Północy...

Z Füssen można się dostać do Hohenschwangau, uroczemi drożynami przez las, utorowanemi staraniem „Stowarzyszenia ku upiększeniu Füssen“. Po za przeźroczystą zasłoną drzew, ukazuje się o sto metrów od drogi, małe, smutne jezioro, o stojącej wodzie, krajobraz *echt romantisch*.

Hohenschwangau został wzniesiony w 1832 r. przez króla Maksymiliana II. na miejscu dawnego zamku feodalnego. Wznosi on swoje cztery zębate baszty wśród stuletnich świerków, na wystającej wśród innych górce, pomiędzy Schwanssee i Alpesee, w tragicznem otoczeniu, wyglądającym jak dekoracya do jakiego dramatu Wagnera. Budowa tego zamku musiała być prowadzoną zapewne z wielką oszczędnością, gdyż pomimo licznych naprawek, widać szerokie rysy w murach.

Maksymilian przebywał tu prawie przez całe swoje życie. Ludwik II. był tu wychowywany i wracał później bardzo często. Całe pierwsze piętro urządzone było dla królowej matki, która aż do samej śmierci w r. 1889 często tu przebywała.

Apartmenta w Hohenschwangau są smutne. Cała szkoła bawarska o pięćdziesiąt lat wstecz pokryła mury Karolami Wielkimi, Barbarosami i Ottonami, którzy są unikatami sztywności i chłodu. Co do mebli, mało ich i bardzo proste, robione z farbowanej sosny, ale naśladowujące formy średniowieczne: gotyk widnieje nawet w gotowalniach. Na stołach i półkach poukładane nędzne drobiazgi, pamiątki i podarki ślubne.

Jedynie pokój sypialny Ludwika II. wyróżnia się od prostoty całego mieszkania. Był on zaopieczony liśmi i kwiatami sztucznymi. Zwierciadła stosownie ustawione, sprawiały złudzenie kaskad, a ukryte maszyny udawały szmer wody. Dodatki te wszystkie teraz znikły, ale jakby na świadectwo, że Ludwik II. tu mieszkał, pozostały jeszcze freski, objaśniające historię Renauda i Armidy, i oryginalny sufit, przedstawiający niebo wśród nocy, na którym błyszczy księżyc na nowiu i niezliczona ilość gwiazd. Z balkonu tego pokoju można widzieć na przeciw wznoszący się dziki szczyt Neuschwanstein. Na tym to szczycie umyślił król zbudować zamek, na miejscu na pół zwalonych murów dawnej fortecy.

W Hohenschwangau łabędź jest godłem tej miejscowości i nawet sam zamek jest mu prawie poświęcony. Wszędzie łabędź unosi się nad herbami króla, malowane na ścianach, rzeźbiony w boazerjach. Legenda Schwannrittera jest treścią fresków w sali jadalnej, a gdy z okien zamku sięgniemy wzrokiem aż do Alpeee, ujrzymy na gładkim zwierciadle jeziora pływające białe łabędzie. W zamku wszystko przybiera kształty łabędzia, lustra, sanki, kubki, wazon, stoły i krzesła. Widocznem jest, że każdy fabrykant niemiecki, który wymyślił jakiś nowy przedmiot w kształcie łabędzia, uważał sobie za punkt honoru posłać pierwszy model do Hohenschwangau; znajdują się tu nawet malutkie porcelanowe łabędziki, takie, jakimi lubią się bawić małe dzieci, puszczać je na wodę w miednicy. Owa profuzya łabędzi staje się w końcu śmieszna.

Kto wie jednak, czy w tem dziwnem muzeum łabędzi nie dałoby się odkryć dalekie źródło przyjaźni Ludwika II dla Wagnera? Tutaj następcą tronu wzrastał; łatwo można zrozumieć, jaki wpływ mógł mieć na żywą wyobraźnię ciągły widok takich przedmiotów, mebli i fresków. Pierwszy jego zachwyt musiał się objawić dla artysty, który występował cudowną historiją Schwannrittera. Kto wie, czy Hohenschwangau nie wyjaśnia historii Beyreuthu.

Neuschwanstein wznosi się na przeciw Hohenschwangau na szczycie skały, panującej nad doliną, oddzielonej od innych gór wązkim i głębokim parowem, przez który przewala się potok Pöllot. Patrząc na zamek ze stron różnych rozmaicie się on przedstawia. Jeżeli się do niego zbliżamy od strony Füssen, przez dolinę, świerki wieńczące zamek w dół, tworzą jakby ciemny piedestał, a kontrastujące z ciemnym wieńcem u spodu białe łuki nowej budowy i błyszczące dachy ze złoczonego metalu, nadają temu romańskiemu, o potężnych kształtach gmachowi pozór odświętny i wesoły. Z Marien-Brück, lekkiego mostu, rzuconego śmiało nad spadem Pöllat, inny przedstawia się widok: Aż do spodu przepaści, po której potok toczy swoje wody, torując sobie drogę przez ogromne złomy kamienia, zdają się dochodzić fundamenta zamku, który pośród dzikiej wspaniałości przyrody, ma pozór potęgi i grozy dawnych feudalnych zamków.

Neuschwanstein jest wspaniałym zabytkiem archeologicznym. Plan był nakreślony przez architekta Van Riedl i wykonany pod dyrekcją różnych, następujących po sobie architektów, za życia króla zajętych ciągle wykonywaniem rozmaitych prac w tym rodzaju; tymi byli: Dollmann, Brandl i Hoffmann. Roboty rozpoczęte w 1869 r., do śmierci

króla nie zostały ukończone i dziś jeszcze daleko im do końca. Jednak pracują nad niemi ciągle a rząd bawarski postanowił podobno wykonać we wszystkich szczegółach to, co Ludwik II obmyślił.

Gmach cały budowany jest w stylu romańskim. Przeszedłszy szeroką bramę, najezoną wieżyczkami i dwoma dużemi wieżami, wchodzi się na pierwszy niższy dziedziniec; do drugiego wyższego prowadzą kamienneschody. Skrzydła zamku nie są jeszcze całkiem ukończone, tak samo, jak i kaplica, zajmująca środek podwórza. Naprzeciw głównego wejścia wznosi się pałac. Składa się on z czterech piętér; dół przeznaczony na kuchnię, pierwsze piętro na mieszkanie dla służby (to urządzenie można spotkać i w innych królewskich rezydencyach w Bawaryi); drugie piętro nie jest jeszcze ani przybrane, ani umeblowane, na trzeciem znajdują się apartamenta królewskie.

Tutaj już niema takich ozdób czysto dekoracyjnych jak w innych zamkach króla bawarskiego. W granitowym tym gmachu kolumny są z marmuru a drzwi dębowe. Rzeźwiste bogactwo dekoracyi wielkie i prawie wszędzie smak bardzo dobry. Ozdoby sufitów, żelazne przybrania drzwi, boazerje murów, kształt mebli, wszystko zdraża tutaj rękę zręcznych artystów którzy potrafili wyciągnąć najlepszą korzyść z modeli dostarczonych im z narodowego muzeum monachijskiego.

Niestety, malowidła zdobiące sale Neuschwanstein są całkiem niegodne ram w których je umieszczono. Wszystkie przedstawiają legendy z których Wagner wysnuwał swoje dramata. Nie są one zapewne tak zimne i suche jak malowidła w Hohenschwangau jest nawet pewien rodzaj życia w scenach z Trystana i Izoldy malowanych przez Spies'a. Jednak, gdy dramata Wagnera, wywołane temi obrazami, przychodzą nam na myśl pełne gorączkowych wybuchów namiętności, pełne życia — nie możemy zrozumieć czemu nie natchnęły one tych malarzy, z tej samej przecie krwi i rasy co Wagner, do utworzenia czegoś więcej podniosłego zamiast tych sumiennych ale przesadzonych obrazów. Obrazy te wydają się tutaj tem gorzej, że psują dzieło architektów i dekoratorów które jest cudowne. Sala tronowa jest bardzo szczęśliwym przypomnieniem stylu romańsko-bizantyjskiego który można widzieć w Palermo w gmachach pozostałych z epoki normandzkiej. Ale zespecona została freskami „znakomitego profesora“ Hauschilda które mają dwie wady: pierwsza, że rysunek jest za ciężki a barwy krzyżące, druga, że jest to malowidło; mozaika tylko była by tu na swoim miejscu. (Niestety! jest tutaj także nadto widocznem, że kolumny galeryi ciągnących się wokoło sali „naśladowują“ jedne porfir a drugie lapis lazuli!)

Dzieła „znakomitego profesora“ Spies'a które widzimy w Sängersaal przedstawiające historiją Parsifala także nie miały widok sprawiają. Ta Sängersaal, będąca na ostatniem piętrze, jest reprodukcją wielkiej sali w Wartburgu. Polichromiczna dekoracya boazerji rozjaśniona jest dziennem światłem, wpadającym swobodnie przez wielkie okna na trzech ścianach sali. W głębi, znajduje się trybuna dla muzykantów, gdzie można widzieć oryginalny obraz, źle zrobiony, przedstawiający drzewo Edenu. W Sängersaal jest mnóstwo luster i kandelabrow. Mówią, że król kazał je często zapalać wśród nocy, a potem szedł na Marien-Brück i ztamtąd długo przypatrywał się oświeceniu pustej sali.

Rzeczywiste wspaniałości Neuschwansteinu kontrastują z tandetą Linderhofu. Tutaj jest fantazyja prawdziwie królewska, monarchy zachwyconego legendową przeszłością swego ludu, wznoszącego, w celu ukrycia przed światem swoich marzeń, samotności, a może i żalów, przybytek wspaniały, gdzie wszystko przywodzi na myśl dawne podania o walkach i miłości, które znakomity muzyk swoich geniuszem wskrzesił na nowo. Małe ukryte drzewiczki prowadzą z obitego błękitem i srebrem pokoju poświęconego Lohengrinowi, do groty z kaskadą i kolorowem oświetleniem; z tej groty wychodzi się do małego zimowego ogrodu, bardzo oryginalnego, gdzie żywe kwiaty mieszają się ze sztucznymi, u stóp muru na którym kwiaty malowane ludzą oko. Ale jest to jedyne miejsce, w którym rozprasza się harmonijne wrażenie wielkości, jakie sprawia zamek Neuschwanstein.

(Dokończenie nastąpi.)

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kolej Karola Ludwika. *Presse* pisze: Inspekcji linii kolei Karola Ludwika, przez urzędnika generalnej inspekcji kolejowej, radcę Schulza nadały głównie niemieckie dzienniki to znaczenie, że ten akt ze strony rządu

jest krokiem przygotowawczym do upaństwowienia kolei. Przypuszczenie to nie ma rzeczywistej podstawy. Podróż inspekcyjna powyższego urzędnika, jak się dowiadujemy, miała raczej to wyłącznie na celu, ażeby przez osobiste i bezpośrednie spostrzeżenia dojść do dokładnych informacji o stanie kolei Karola Ludwika. Radca Schulz badał w tym celu nasypy toru, a teraz całą linię kolei Karola Ludwika objędzą funkcyonaryusz z oddziału maszyn generalnej inspekcji, ażeby zaznajomić się ze stanem lokomotyw i wagonów. Generalna inspekcja postanowiła nadto poddać rewizji także i inne koleje prywatne. Zresztą Rząd nietylko jako władza nadzorcza, ale także ze względu na swoje prawa do wykupna kolei ma nietylko w tem interes, ale nawet obowiązki kontrolowania, czy koleje prywatne utrzymują w należytem porządku nasypy i tor, i czy baczą na staranne utrzymanie parku kolejowego.

Targ zbożowy. *)

Dnia 17 listopada 1890.

Lwów, pszenica 7-50 do 8-30, żyto 5-80 do 6-25, jęczmień 5-80 do 7-—, owies obrocny 6-25 do 6-60, rzepak 10-50 do 11-25, groch 5-75 do 8-50, wyka — do —, bobik — do —, hreczka — do —, kukurudza — do —, chmiel za 56 kilo — do —, konieczyna czerwona 48— do 55—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Tarnopol, pszenica 7-25 do 8-15, żyto 5-60 do 6-10, jęczmień browarny 5-25 do 7-—, owies 6— do 6-75, groch 5-50 do 8—, wyka — do —, rzepak 9-75 do 10-50, lnianka — do —, konieczyna czerwona 47— do 55—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Podwoleczyska, pszenica 7-15 do 8-25, żyto 5-50 do 6-15, jęczmień 5-25 do 6-85, owies 5-90 do 6-45, groch 5-50 do 8—, wyka 0— do —, rzepak 10— do 10-50, lnianka — do —, konieczyna czerwona 45— do 55—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 7-50 do 8-60, żyto 5-90 do 6-35, jęczmień 5-75, do 7-25, owies 6-50 do 7-10, groch 6— do 8-75, wyka — do —, rzepak 10-25 do 10-85, lnianka — do —, konieczyna czerwona 48— do 57—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —, tymotka — do —.

Chmiel od 60— do 120— zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie. Wszystkie za 100 kilo netto bez worka. Okowita gotowa za 10-000 litrów pro loco Lwów 14 na termin 11-50 do 12— zł. Usposobienie spokojne. Brak towaru z powodu złych dróg.

*) Przedruk wzbroniony.

Koleje rossyjskie. Prezes południowo-zachodnich kolei żelaznych, p. Andriewski, wypracował projekt kolei żelaznej, łączącej bezpośrednio Kijów z Petersburgiem. Kolej ta pójdzie przez Witebsk, opodal Orszy, na Starą Rusę. Dotąd Kijów nie miał bezpośredniego połączenia z Petersburgiem i jechało się na Brześć i Wilno, albo na Moskwę.

Według informacji dzienników petersburskich w najkrótszym czasie ma być otwarty ruch na drugiej części kolei południowo-zachodnich, ogółem na przestrzeni 267 $\frac{1}{4}$ wiorst, a na wiosnę 1891-go r. na trzecim dystansie (119 wiorst).

Cukrownie w Rossyi. Według informacji ministerstwa skarbu z ogólnej liczby 57 cukrowni akcyjnych w państwie, 65-prc. akcyj znajduje się w rękach kapitalistów-izraelitów.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

(XVII posiedzenie 2 sesji VI peryodu).

Lwów, 17 listopada.

(§) Początek posiedzenia o godzinie 11 min. 30.

Obecnych 86 posłów.

Ks. Marszałek oznajmia, iż p. Gustawowi Romerowi udzielił 3 dniowego urlopu.

Sekretarz p. St. Jędrzejowicz odczytuje spis petycji, z których ważniejsze podajemy:

Wydział powiatowy w Husiatynie, Brzeżanach o unormowanie wymiaru i poboru podatku dochodowego z prawa propinacji.

Gmina m. Łapanów o zaliczenie jej do rzędu miasteczek.

Członkowie gminy Horodenki o reorganizację tamtejszej szkoły niższej rolniczej.

Gmina: Stare Bohorodczany, Dobrowódka, Gody, Słoboda niebyłowska, Szerszeniwce o zapomogę na budowę szkoły.

Członkowie gm. Uście biskupie, Hołhocz, Nowosiółki o zniesienie rad powiatowych.

Mieszkańcy powiatu brzeżańskiego w sprawie budowy kolei ze Stryja do Tarnopola.

Mieszkańcy m. Jaryczowa, Biłki i okolicy o zmianę rozkładu jazdy na kolei Karola Ludwika.

Członkowie gm. Waręż o wyjednanie przeniesienia urzędu cłowego do Waręża.

Gmina Bursztyn, Raniżów, Rada szk. miejscowa w Raniżowie i Starej Ropie w sprawie podwyższenia płac nauczyc., emerytury, względnie o organizację szkoły.

Zarząd Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie o subwencję dla wyższej szkoły żeńskiej w Stryju.

Towarzystwo pedagogiczne ruskie we Lwowie o zapomogę.

Towarzystwo „Akademicka Hromada“ w Krakowie o subwencję na wydanie terminologii medycznej w języku ruskim.

Kilka petycji o zapomogę lub subwencję.

Gmina m. Obertyna o zapomogę dla pogorzalców.

Ogółem weszło dotąd 885 petycji, które przydzielono do załatwienia właściwym komisjom.

Pos. Lenartowicz popiera petycję gminy Obertyna o udzielenie zapomogi pogorzalcem, i wnosi, aby komisja budżetowa na jednym z najbliższych posiedzeń przedłożyła sprawozdanie bez drukowania. Wniosek został przyjęty.

Pos. St. Badeni, jako przewodniczący komisji budżetowej zawiadania Izbę, iż komisja budżetowa ukończyła już swoje czynności i zamknęła budżet na rok 1891. Wnosi przeto, ażeby Sejm nie przydzielał więcej tej komisji petycji obciążających budżet, ale przekazał je Wydziałowi krajowemu do załatwienia. Wyjątek pod tym względem stanowić ma tylko petycja gminy Obertyna, co do której zapadła już uchwała Sejmu.

Wniosek przyjęty. Z porządku dziennego nastąpiło pierwsze czytanie wniosku posła Kramarczyka w przedmiocie zmiany ustawy drogowej.

Pos. Kramarczyk stawiając swój wniosek, wychodzi z założenia, że ustawa drogowa z roku 1885 nie zadawała ludności całego kraju, a to wskutek nierównego rozkładu prestacji drogowych tak dla miast jak i dla wsi.

Wnioskodawca domaga się, ażeby wszystkie prestacje drogowe w całym kraju tak pod względem robót ziemnych, dostawy szutru oraz budowy mostów, żłobów i kanałów wodnych, były przeprowadzane i wykonywane z funduszy powiatowych i subwencji funduszu krajowego, na który to cel należy wstawiać w budżet powiatowy odpowiedni dodatek do podatków stałych, opłacanych tak przez gminy wiejskie, obszary dworskie tudzież miasta, fabryki i przemysł, nie przynoszący jednak 15 prc.

Zarządy drogowe pozostawić się ma zwierzchnościom gminnym, wspólnie z obszarami dworskimi, jak dotychczas, dla wspólnej kontroli i wykonania robót drogowych, z uwolnieniem tychże od prowadzenia dotychczasowego przepisanych instrukcją ksiąg drogowych, prócz najpotrzebniejszych.

Pod względem formalnym prosi mowca o odesłanie wniosku swego do komisji drogowej, co też uchwalono.

Z kolei nastąpiło pierwsze czytanie wniosku posła Teliszewskiego, z projektem ustawy w przedmiocie zmiany ordynacji wyborczej sejmowej.

Pos. Teliszewski proponuje ustawę, celem zaprowadzenia bezpośrednich wyborów z kuryi gmin wiejskich.

(Ks. Metropolitą obejmuje krzesło marszałkowskie.)

Mowca nie chce rozbiierać poszczególnych postanowień projektowanej ustawy, i w dłuższym przemówieniu stara się przekonać, że zmiana taka wyszłaby tylko na użytek kraju.

Pod względem formalnym prosi mowca o odesłanie wniosku do komisji prawniczej, co też uchwalono.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisji budżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie budowy własnego domu dla krajowego zakładu położniczego we Lwowie; sprawozdawca poseł Marchwicki.

Komisja wnosi: I. Sejm uznaje potrzebę budowy domu dla krajowego zakładu położniczego we Lwowie; budowa ta ma być rozpoczęta w r. 1892.

II. Sejm upoważnia Wydział krajowy do zatwierdzenia kontraktu, zawartego z właścicielem gruntu liczba par. 6486, Wulka Kampianowska zwanego, o kupno tego gruntu

pod budowę zakładu położniczego za cenę 20.000 zł. i do wypłacenia ugodzonej ceny kupna.

III Sejm poleca Wydziałowi krajowemu przystąpić bezwzględnie do ułożenia i wykonania przy współudziale fachowej, w tym celu ustanowić się mającej komisji programu, planów i kosztorysów budowy i przedłożenia takowych na następnej sesji sejmowej.

IV. Sejm zamieszcza w budżecie krajowym jako nadzwyczajny wydatek na r. 1891: a) na zakupno gruntu 20.000 zł. b) na przygotowawcze roboty 2000 zł.

Wnioski komisji przyjęto bez rozpraw. Z porządku dziennego przystąpiono do sprawozdania komisji administracyjnej o przedłożeniu Wydziału krajowemu z projektem ustawy o polityce ogniowej dla miast i miasteczek. Sprawozdawca poseł Antoni Wodzicki.

Komisja wnosi ustawę, mającą obowiązywać wszystkie miasta i miasteczka.

Wedle tej ustawy w każdym mieście lub miasteczku bez wyjątku musi być zorganizowana straż pożarna gminna. W gminach gdzie straż pożarna ochotnicza przyjmuje na siebie obowiązki straży pożarnej gminnej, odpadnie potrzeba organizowania osobnej straży pożarnej gminnej.

W miastach atoli, liczących wyżej 10000 mieszkańców, musi być zorganizowany korpus straży pożarnej gminnej, bez względu na istnienie straży ochotniczej.

W gminach miejskich, w których obszar dworski nie jest wcielony do związku gminnego, podlegają części obszaru dworskiego położone w obrębie zabudowań gminy, postanowieniom tej ustawy.

Wykonywanie na tych częściach czynności polityki ogniowej należy do zakresu działania gminy, wykonywanie zaś władzy karania do władzy politycznej.

(Ks. Marszałek obejmuje krzesło prezydyalne.)

W rozprawie ogólnej zabrał głos p. Midowicz podnosząc, iż należałoby równocześnie pomyśleć o zaprowadzeniu ładu w polityce ogniowej w gminach wiejskich; dla tego stawia rezolucję, aby Sejm polecił Wydziałowi krajowemu, iżby na najbliższej sesji sejmowej przedstawił projekt ustawy o polityce ogniowej. Drugą rezolucją domaga się mowca polecenia Wydziałowi krajowemu, aby wziął pod rozwagę kwestję ustanowienia inspektora kraj. straży pożarnych.

P. Rozwadowski, oświadcza, iż ze względów praktycznych ograniczył się komisja do zaproponowania ustawy tylko dla miast i miasteczek.

P. Rutowski podnosi, że komisja wiele wyrzuciła z projektu Wydziału krajowego, przez co ustawa nie jest dość jasną. Nie zadawała go to, iż bardzo wiele postanowień pozostawiono regulaminom wydać się mającym przez rady gminne. Zapowiada poprawki przy deskusji szczegółowej.

P. Polanowski popiera rezolucję zaproponowaną przez p. Midowicza.

Sprawozdawca p. A. Wodzicki informuje p. Rutowskiego, iż uwagi jego nie mogą odnosić się do przedłożenia Wydziału krajowego z r. b, gdyż komisja nie wyrzuciła niczego ale raczej dodała do projektu Wydziału niektóre postanowienia. Rezolucje p. Midowicza przyjmuje imieniem komisji.

W dyskusji szczegółowej zabrał głos p. Okuniewski domagając się opuszczenia §. 1 ustawy, postanawiającej, iż polityka ogniowa należy do własnego zakresu działania gminy.

Po odpowiedzi sprawozdawcy paragraf ten przyjęto.

Następnie przyjęto bez dyskusji §. 3 o miejscowym regulaminie ogniowym, §. 4 o rewizji ogniowej, §. 5 o czyszczeniu kominów, §. 6 o straży nocnej ogniowej.

Do §. 7 o obowiązku niesienia pomocy i o pogotowiu koni, stawia p. Okuniewski poprawkę, którą odrzucono, a przyjęto ten paragraf według wniosku komisji z poprawką stylistyczną p. Rayskiego.

Do §. 8 o pomocy niesionej gminom sąsiednim zabrał głos p. Weigel, aby określić bliżej, w jakiej odległości należy nieść pomoc sąsiednim gminom. Odległość tę oznacza mowca pas 4 kilometrowy.

P. Lasocki podnosi, iż nie ma w tym paragrafie postanowienia o niesieniu pomocy obszarom dworskim, w tym też kierunku stawia poprawkę.

P. Zyg. Kozłowski godzi się na poprawkę p. Lasockiego, natomiast poprawkę p. Weigla uważa za niepraktyczną.

P. Weigel podnosi swój wniosek, a o ile jest praktycznym, stawia jako przykład, iż Kraków w r. 1877 uratował Wieliczkę od zniszczenia pożarem.

Sprawozdawca p. A. Wodzicki zgodził się na pierwszą część wniosku p. Weigla, aby opuścić w ustępie, iż każda gmina jest obowiązana w miarę możliwości nieść bezpłatnie pomoc gminom sąsiednim a sprzeciwił się oznaczeniu odległości, oraz wnioskowi p. Lasockiego.

P. Weigel cofnął drugą część wniosku.

W głosowaniu przyjęto paragraf według wniosku komisji z poprawką p. Weigla przyjętą przez sprawozdawcę.

§. 7 o środkach alarmowych przyjęto ze stylistyczną poprawką p. Rutowskiego, na którą sprawozdawca się zgodził.

Do §. 10 o obowiązku utrzymywania w każdym domu beczki napełnionej wodą, stawiali stylistyczne poprawki pp. Rozwadowski, Okuniewski, Rayski, Rutowski.

Paragraf ten przyjęto z poprawką p. Rutowskiego.

Do §. 11 traktującego o narzędziach ratunkowych domaga się p. Rutowski, aby gmina miała obowiązek posiadać sikawki wozowe, ssąco-łoczące. Po sprzeciwieniu się sprawozdawcy odrzucono poprawkę p. Rutowskiego, przyjmując tylko postanowienie o sikawkach wozowych.

Następnie przyjęto §§. 12, 13 z małą poprawką pos. Rutowskiego i §. 14.

Dalsze §. 15 o rodzajach straży pożarnej, §§. 16 i 17 o straży pożarnej gminnej, §§. 18, 19 i 20 o strażach pożarnych ochotniczych, przyjęto bez dyskusji.

Do §§. 21 i 22 o obowiązkach straży ochotniczej, stawiał poprawki stylistyczne pos. Okuniewski, które jednakowoż nie zostały przyjęte.

§§. 23 i 24 o obowiązkach straży ochotniczej, przyjęto z małą stylistyczną poprawką p. Rayskiego, zaś §§. 25 i 26 bez rozpraw.

Do §. 27, traktującego o wspieraniu okaleczonych członków straży, stawia p. Żarddecki poprawkę, aby w razie uszkodzenia mieli prawo nie do wsparcia, ale zaopatrzenia.

P. Lasocki proponuje mniej więcej tej samej treści poprawkę, dalej p. Rutowski wniósł dodatek do tego paragrafu.

W głosowaniu przyjęto ten paragraf w stylizacji komisji.

Następnie przystąpiono do działu traktującego o postępowaniu podczas pożaru i o pożarze. Do §. 28 postawił poprawkę p. Okuniewski, którą jednak Izba odrzuciła przyjmując ten paragraf według wniosku komisji, a następnie §§. 29 aż do końca t. j. 45, przyjęto bez dyskusji.

W końcu przystąpiono do rozpraw nad rezolucjami wniesionymi przez p. Midowicza przy rozprawie generalnej.

P. Zyg. Kozłowski sprzeciwia się drugiej rezolucji, co do ustanowienia kraj. inspektora straży.

P. Romanowicz popiera tę rezolucję, poczem obie rezolucje przyjęto.

Z porządku dziennego nastąpiło sprawozdanie komisji budżetowej o preliminarzach galicyjskiego funduszu propinacyjnego i rezerwowego funduszu propinacyjnego na rok 1890 i 1891. Sprawozdawca poseł Skalkowski.

Komisja wnosi: Sprawozdanie c. k. Dyrekcji galicyjskiego funduszu propinacyjnego z dnia 29 sierpnia 1890 r. o dotychczasowej działalności Dyrekcji i stanie funduszy przez Dyrekcję administrowanych, przyjmuje Sejm do wiadomości, wyrażając całej Dyrekcji, a przedewszystkiem jej przewodniczącemu JE p. Namiestnikowi, uznanie za nader gorliwą i skuteczną działalność tak przy wymiarze i wypłacie kapitałów wynagrodzenia, jak w administracji dochodów funduszu propinacyjnego.

P. Jaworski podnosi, że sejm pierwszy raz jest w tem położeniu, iż otrzymał preliminarz funduszu propinacyjnego. Przynać musi mowca, że działalność osób, a mianowicie delegatów powiatowych wiele się do tego przyczyniło, iż w tak krótkim czasie załatwiono tak żmudną pracę. Mowca popiera w zupełności rezolucję, proponowaną przez komisję, a nadto wnosi, aby po słowach dotyczących p. Namiestnika dodać „oraz delegatoru powiatowemu“, oraz ażeby nad tą rezolucją głosowano prze powstanie.

W głosowaniu przyjęto wniosek komisji i p. Jaworskiego jednogłośnie, z wyjątkiem J. E. P. Namiestnika i hr. Stanisława Badeniego, którzy się od głosowania wstrzymali.

Następnie uchwalono bez dyskusji: Budżet funduszu propinacyjnego na r. 1890: dochody 4.488.122 zł., wydatki 4.396.432 zł. 49 ct., nadwyżka dochodów 91.689 zł. 51 ct.

Budżet funduszu propinacyjnego rezerwowego na r. 1890: dochody 150.779 zł., wydatki 140.684 zł., nadwyżka dochodów 10.895 zł.

Budżet funduszu propinacyjnego na rok 1891: dochody 4.498.665 zł., wydatki 4.396.360 zł., nadwyżka 102.305 zł.

Budżet funduszu propinacyjnego rezerwowego na r. 1891: dochody 229.950 zł., wydatki 103.482 zł., nadwyżka dochodów 126.468 zł.

Ks. Marszałek chciał odroczyć posiedzenie do wieczora, ale temu się sprzeciwiono i zaproponowano odroczenie posiedzenia do jutra, godziny 10 przed południem.

Koniec posiedzenia o godzinie 4-tej po południu.

(S) Poseł Adam Jędrzejowicz z postanowił stanowczo złożyć mandat członka Wydziału krajowego. Rezygnację wniosie p. Jędrzejowicz w tych dniach. Wobec tego zawakują dwa mandaty członków Wydziału krajowego, mianowicie po pp. Pietruskim i Adamie Jędrzejowiczu.

Dotąd jest pewnym wybór p. Chama, jednym członkiem Wydziału krajowego, co do drugiego mandatu, dotąd nie nastąpiło porozumienie.

Najj. Pan będzie udzielał dnia 20 b. m. w zamku królewskim w Budzie ogólnych posłuchań.

Jego Ces. Mość przybył dnia 14 b. m. z Gödöllö do Pesztu i przezydował po południu na radzie ministerjalnej. Wieczorem powrócił Monarcha do Gödöllö.

W liście z Wiednia do monachijskiej *Allg. Ztg.* powiedziano, iż najwymowniejszą oznaką obecnego, pokojowego stanu rzeczy jest ta okoliczność, iż p. Minister hr. Kalnoky wyjechał ze stolicy za kilkutygodniowym urlopem. Minister ten, który z niezmierną skrupulatnością sprawuje swoje obowiązki, nigdy od czasu objęcia urzędowania t. j. od 19 listopada 1881 r. nie wydał się z Wiednia, dłużej jak na dni kilka i ani razu nie brał urlopu. Do Francji wyjechał celem odwiedzenia swych krewnych, mianowicie siostry zamężnej za księciem Sabran.

Donoszą z Poznania: W sferach tutejszego duchowieństwa mówią o wyłączonej kandydaturze ks. Alfreda Ponińskiego, proboszcza w Kościelecu, n. stolicę arcybiskupią. Monsignor Poniński ma być i u rządu *persona grata*.

Już w dniach najbliższych dziennik urzędowy ma ogłosić dymisyę pruskiego ministra rolnictwa Luciusa. Kto obejmie po nim tekę, dotychczas nie wiadomo. Według relacji pism berlińskich, mieli odmówić przyjęcia tej teki naczelny prezes Bennigsen z Hannoveru i naczelny prezes z Poznania hr. Zedlitz. Pierwszego miał zaproponować minister Miquel, a hr. Zedlitzu ustępujący minister Lucius. — O dymisyi p. Luciusa pisze *Hamb. Corresp.*: „Telegraficzna wiadomość podaje jako powód ustąpienia bar. Luciusa, znużenie pracą. Według naszego zdania spoczywa powód ustąpienia nieco głębiej.“

W sprawie tej telegrafują do *Danz. Ztg.*: „Bar. Lucius, który znajduje się chwilowo w otoczeniu cesarza na polowaniu w Letzingen, ustępuje stanowczo z dniem 1 grudnia ze swego stanowiska i udaje się w pierwszych dniach przyszłego miesiąca do swych majątków Gross- i Klein-Ballhausen pod Erfurtem.“

Berlińskie *Polit. Nachr.* dowiaduje się, że przygotowania do wprowadzenia w życie ustawy o zabezpieczeniu na starość i na wypadek kalectwa już tak daleko się posunęły, że wkrótce spodziewać się należy reskryptu cesarskiego, na mocy którego ustawa ta nabierze z dniem 1 stycznia 1891 r. mocy obowiązującej.

Dziennik wrocławski *General Anzeiger* z dnia 14 b. m. donosi, co następuje: „Ks. Kopp zakazał duchownym katolickim miasta Berlina wszelkich nabożeństw w języku polskim dla Polaków i wszelkich mów polskich przy pogrzebach.“

Warszawski korespondent *Kreuz Ztg.* pisząc o tegorocznych wzmocnieniach wojsk na granicach niemieckiej i austriackiej, wspomina także o awtiniemieckim usposobieniu panującym w Rosyi. „Swiadcza o tem zgodnie wszystkie sprawozdania, że ogólnie usposobienie w Rosyi nie było jeszcze nigdy tak namiętne antyniemieckiem, jak obecnie, a nienawiść do „Niemca“, bywa wpajana tak systematycznie ludowi, że nie można będzie liczyć na stałe pokojowe symptoma, i to tem mniej, że rząd który jeszcze dzisiaj ma absolutną władzę nad dziennikarstwem, nie przeszkadza temu podniecaniu nienawiści ludu rosyjskiego przeciw Niemcom, lecz przeciwnie je popiera.“

Główno dowodzącym XIII korpusu (moskiewskiego) został mianowany generał por. Igelström dotychczasowy komendant dywizji 10 w Warszawie, liczy on lat 67 a oficerem jest od roku 1842.

Donoszą z Belgradu: Ośmiasta deputowanych liberalnych skupczyny postanowiło głosować przeciwko wszelkim projektom rządowym.

Wielkie we Francji wywarł wrażenie toast, wniesiony przez J. Em. kardynała

Lavigerie na bankiecie ofiarowanym oficerom eskadry morza Śródziemnego; kardynał zgromadził w swojej rezydencji w Algierze 40 oficerów marynarki z admirałami na czele. Orkiestra grała marsylianek a dostojny gospodarz miał przemowę, w której sławiąc bohaterstwo marynarki francuskiej dotknął także strony politycznej, podnosząc z naciskiem, że obecnie, wszystkie dobrej obywateli winni uznać instytucje republikańskie i wspólnie pracować nad dobrem ojczyzny. Admirał Duperré wniósł toast na cześć apostoła Afryki. Mowa kardynała stała się wypadkiem politycznym bardzo komentowanym i dyskutowanym w prasie paryskiej.

Według doniesień z Berna, konferencja ponowna, zwołana dla przeprowadzenia ugody między stronnikami w Tessynie, rozeszła się, nie dokonawszy zamierzonej ugody.

Dzienniki londyńskie donoszą: Sir Donald Mackenzie i sekretarz poselstwa angielskiego w Konstantynopolu, Hartling, otrzymali rozkaz, aby służyli za prz wodników rosyjskiemu następcy tronu, podczas pobytu jego w Indyach.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 17 listopada. Na wczorajszym nadzwyczajnem posiedzeniu rady sanitarnej, przyjęte zostały jak najprzychylniej zawiadomienia radey ministerstwa Kusy'ego, według których w Ministerstwie spraw wewnętrznych poczyniono kroki, ażeby jak najspieszniej za pomocą dostatecznych prób, uzyskać podstawę do ocenienia środka leczniczego na suchoty, dr. Kocha, który do środka przedewszystkiem zastosowywany był w w rządowych szpitalach. Celem otrzymania autentycznych danych co do przyrządzania owego środka leczniczego, rada sanitarna u dała się z prośbą do prezesa gabinetu hr. Taaffego aby wydelegował dwóch członków najwyższej rady sanitarnej, do Berlina i poczynił odpowiednie zarządzenia co do używania wzmiankowanego środka leczniczego przez lekarzy w szpitalach cesarskich. Chcąc podać sposobność szerszym kołom lekarskim do badania nowej metody leczniczej i osiągnąć możność wyłącznego sporządzania wzmiankowanego środka leczniczego w krajowych zakładach państwowych, podnosiła najwyższa rada sanitarna, że tylko przez ściśle naukowe i bezstronne badanie możliwe będzie racjonalne zastosowanie środka leczniczego dr. Kocha i uniknięcie pomylek w leczeniu.

Najwyższa rada sanitarna, postanowiła zarazem poruczyć swemu epidemiologicznemu komitetowi badanie w sprawie równie ważnej, mianowicie co do środków, mogących zapobiedz rozszerzaniu się tuberkulozy.

Wiedeń, 17 listopada. (Tel. pr.) Jako delegaci najwyższej rady sanitarnej mają się udać do Berlina profesorowie Drasche i Weichselbaum. Ci przywiozą środek dr. Kocha w większej ilości, albowiem dr. Koch nie chce obecnie ogłosić sposobu przyrządzenia. Udaje się ztąd także do Berlina kilku prywatnych lekarzy. Na klinice profesora Schröttera mają już jutro rozpocząć próby leczenia.

Wiedeń, 17 listopada. Zgromadzenie kupców postanowiło wystosować petycję do Izby deputowanych Rady państwa o wprowadzenie obowiązkowego dowodu uzdolnienia do przemysłu handlowego; o ograniczenie handlu domokrażnego i zastosowanie surowych środków przeciw stowarzyszeniom konsumcyjnym i magazynom z materyalami spożywczymi; dalej o utworzenie zakładów państwowych dla badania środków spożywczych; o reformę ustawy konkursowej i upaństwowienie fachowych szkół handlowych.

Wiedeń, 18 listopada. Komisya sejmowa dla „wielkiego Wiednia“, przyjęła gminną ordynację wyborczą a to

przeważnie w duchu przedłożenia rządowego.

Wnioski, domagające się usunięcia wydziału z 5 członków i zniesienia grup wyborczych, komisya odrzuciła.

Praga, 17 listopada. Do sejmunaadeszło dzisiaj sprawozdanie komisji o krajowej radzie agronomicznej. Młodoczesi wnieśli interpelację do Namiestnika w sprawie niezatwierdzenia wyboru kilku przewodniczących rad powiatowych.

Peszt, 17 listopada. Przy wyborach do rad municypalnych w I. kolegium wyborczem odnieśli konserwatywni świetne zwycięstwo. Liberalni ponieśli klęskę nawet w tych miastach, które były uważane za warownie tego stronnictwa. Wedle znanych dotychczas rezultatów, liberalni zwyciężyli w 4 miejscowościach.

Zadar, 17go listopada. Skutkiem gwałtownej burzy zatonał pod Almissa okręt, wiozący robotników na wyspę Brozza, dla sprzętu oliwek. Na dno morskie poszło 38 osób i 100 zwierząt; uratowano 13 osób i 34 zwierząt.

Salonika, 17 listopada. Skutkiem zalania toru kolejowego wypadł przedwczoraj w nocy z szyn w drodze z Uskub do Saloniki specjalny pociąg wojskowy. Ośm wagonów zostało zdruzgotanych, 40 żołnierzy zginęło na miejscu, a tyluż jest rannych. Komunikacya zupełnie przerwana.

Berlin, 17 listopada. (Tel. pr.) Dr. Koch dla tego nie chce głosić sposobu przyrządzania swojego środka, albowiem sądzi, że środek przyrządzony bez odpowiedniej uwagi nie osiąga skutku, przez co cała metoda mogłaby być skompromitowana.

Berlin, 16 listopada. Cesarz przyjmował wczoraj prezydium obu Izb, a do prezydium Izby deputowanych odezwał się z zapewnieniem, że może niemal stanowczo wierzyć w utrzymanie pokoju.

Przedstawiony Radzie związkowej budżet państwa na rok 1891/2 zamknięty jest tak w dochodach jak wydatkach sumą 1,134,491,942. Dla celów armii państwowej, marynarki, poczt i telegrafów, podjęta będzie pożyczka w sumie 64,832,963 marek.

Berlin, 17 listopada. Stowarzyszenie artystów berlińskich postanowiło w r. 1891 urządzić międzynarodową wystawę sztuki.

Berlin, 17 listopada. Z dobrze poinformowanej strony zapewnijają, że cesarz przyjął dymisyę ministra rolnictwa Luciusa i przy tej sposobności udzielił mu wysoki order.

Berlin, 17 listopada. W klinice dr. Lewy'ego badano wczoraj wszystkich wyleczonych w tej klinice chorych na tuberkuły. Badanie to odbyło się w obecności wielu miejscowych i zagranicznych powag lekarskich.

Bukareszt, 17 listopada. Przy sposobności otwarcia rumuńskiej żeglugi parowej na Dunaju w Turn-Severin, rzekł minister skarbu, iż rząd da wszelkie poparcie temu przedsięwzięciu.

Belgrad, 17 listopada. Wedle doniesienia jednego z dzienników koła decydujące oglądają się za odpowiednią osobistością, któraby przyjęła tekę ministerstwa wojny; p. Gruicz bowiem pragnie zatrzymać tylko prezydium gabinetu i tekę ministra spraw zagranicznych.

Mowa tronowa będzie odczytaną we czwartek w Skupczynie.

Rzym, 17 listopada. Prezes gabinetu Crispi wyjechał do Turynu. W jutrzejszym bankiecie wezmą udział inni także ministrowie.

Były sekretarz stanu Polloux w piśmie do swych wyborców w Livorno aprobuje najzupełniej politykę zagraniczną Crispi'ego.

Byli ministrowie Villa i Berti oświadczyli się na zebraniach wyborców za utrzymaniem trójprzymierza.

Paryż, 17 listopada. Przy wyborze uzupełniającym w miejsce Joffrina, otrzymał kandydat stronnictwa robotniczego, Lavy, 2343 głosów, kandydat demokratów, Lissageray, 2045 głosów. Ścisłejszy wybór jest potrzebny.

Rzym, 17 listopada. Wedle *Riforma*, bezzasadnem jest doniesienie dzienników angielskich, jakoby podczas zjazdu w Medyolanie pp. Caprivi'ego i Crispi'ego, nastąpiło porozumienie w sprawie zorganizowania ligi międzynarodowej przeciw bilowi Mac-Kinleya.

Bern, 17 listopada. Głosowanie ludowe w kantonie Gallen przyjęło 28.142 gł. przeciw 6440 nową konstytucję kantonalną.

Berno, 17 listopada. (Tel. pryw.) Rada sanitarna morawska wysłała telegram gratulacyjny do dr. Kocha.

Berno, 17 listopada. Marszałek zawiadomił Izbę sejmową, iż wydział krajowy uchwalił wysłać do Berlina celem studyowania metody leczenia suchot, dyrektora krajowego szpitala.

New-York, 17 listopada. Prezydent Bogran zdobył miasto; z obu stron znaczne są straty. Według doniesień z Tegucigalpa, Sanchez, dowódca powstania i wielu oficerów rozstrzelani; powstanie uważać można za skończone.

Rio-Janeiro, 17 listopada. Kongres został otwarty i wybierze komisyę, która uda się do Fonseca z wyrażeniem podziękowania od kongresu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14 listopada 1890 r., godz. 1 minut 40. Alp. Towarz. górnicze 94.20, Węgierskie akcye kredytowe 349.75, Akcye anglo-austriackie 164.40, Akcye banku Union 241.75, Akcye kolei Karola Ludwika 204.75, Akcye kolei północnej 277.50, Akcye kolei południowej 142.—, Losy tureckie 37.75, Akcye kolei państwowej 242.—, Akcye kolei Alfeld. —.—.

Wiedeń, 17 listopada 1890, godzina 10 minut 35. Akcye kredytowe 298.25, Anglo-austriackie 159.75, Unionbank 239.25, Kolej Karola Ludwika —.—, Południowa 137.25, Renta papierowa —.—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 224.50, listy zastawne —.—, galic. obligacye indemnizacyjne —.—, do —.—, 4 1/2 prc. listy zastawne banku krajowego 98.50, 4 1/2-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 98.25, Napoleondor —.—, Rubel papierowy —.—, 4-prc. węgierska renta złota 101.—. Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 15 listopada 1890 r. godz. 5 minut 10. Akcye kredytowe —.—, Anglo-austriackie —.—, Akcye banku dla krajów koronnych —.—, Akcye kolei Karola Ludwika —.—, Południowa —.—, Renta papierowa —.—, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe —.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne — prc. —.—, Galicyjski bank rustykalny —.—, Losy z roku 1883 —.—, Napoleondor —.—, Rubel papierowy —.—. Usposobienie —.—.

Telegramy zbożowe z dnia 15 listopada 1890 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —.— do —.— zł., żyto —.— do —.— zł., jęczmień —.— do —.— zł., kukurudza —.— do —.— zł., owies —.— do —.— zł., okopita per 10.000, litr procent —.— do —.— zł. Szczecin: Pszenica —.— do —.— zł., rzepak —.— do —.— zł., spirytus —.— do —.— zł., kukurudza —.— do —.— zł., Kolonia —.— do —.— zł., rzepak —.— do —.— zł. za 100 kilogramów jesień. Buda-peszt: Pszenica na sierpień 7.99 do 8.01 zł. Berlin: Pszenica złota (na październ.) 194.— do —.— zł., żyto —.— do —.— zł., spirytus 40.30 zł., rzepakowy olej —.— do —.— zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący fr. 58.— olej rzepakowy —.— do —.— fr., spirytus —.— do —.— fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Kreschowiecki

Do dzisiejszego numeru dołącza się Przewodnik naukowy i literacki dla prenumeratorów cało i półrocznych za miesiąc listopad

W teatrze hr. Skarbka. W poniedziałek dnia 17 listopada 1890. Szósty gościnny występ pani HELENY MODRZEJEWSKIEJ Dama z kamelją

dramat w 5 aktach Al. Dumasa. Początek o godzinie 7-mej wieczorem. Jutro we wtorek po raz ósmy „BIEDNY JONATAM“ operetka w 3 aktach Millöckera.

W akcie 2-gim odspiewają P. Radwan i P. Skalski kuplety wachlarzowe. Ces król, generalna Dyrekcya kolei państwowych.

ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa: g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacs, Ławoczego, Stróży, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

Odjazd ze Lwowa: ku STRYJOWI 5 m. 55 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróży, Ławoczego, Munkacs, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

wa, Suchy, Ławocz nego, Munkacs, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna. w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;

Pociągi kolejowe (podług zegara lwowskiego). Rzychodzą do Lwowa: Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz

7 m. 15 wieczór pociąg mieszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy. Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa: Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej. Lwów, dnia 15. listopada 1890

Table with columns for 'płaca żądają walutą austr.', 'złr. ct.', 'złr. ct.'. Contains various financial entries like '1. Akcje za sztukę', '2. List. zast. za 100 zł.', '3. Listy dłużne za 100 zł.', '4. Oblig. za 100 zł.', '5. Losy miasta Krakowa', '6. Monety.'

Kurs giełdy wiedeńskiej. Dnia 14 listopada 1890

Table with columns for '1. Dług państwa', 'płaca żądają', 'złr. ct.'. Contains entries like 'Jednolity dług państwa w banknot.', 'Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.', 'Renty Com. po 42 litr. austr.', '3. Akcje.', 'Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł.', 'Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.', 'Kolej północna po 100 zł. m. k.', 'Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881', '6. Losy.', 'Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.', 'Clarego po 40 zł. m. k.', 'Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.', 'Keglewicha po 10 zł. m. k.'

4. Listy zastawne losowane.

Table with columns for 'Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.', 'Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr.', 'Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.', 'Gal. kred. w. a. po 4 pr.', 'Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.', 'Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.', 'Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze', 'Kolej północna po 100 zł. m. k.', 'Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881', 'Kolej gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884', 'Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.', 'Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.', 'Clarego po 40 zł. m. k.', 'Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.', 'Keglewicha po 10 zł. m. k.'

7. Weksle (za 3 miesiące).

Table with columns for 'Augsburg na 100 zł. w. p. n.', 'Berlin na 100 mark. w. p. n.', 'Frankfurt na 100 mark. w. p. n.', 'Hamburg na 100 mark. w. p. n.', 'Londyn za 10 ft. szt.', 'Paryż za 100 fr.', 'Dukat cesarski men.', 'Korona 20-frankówka', 'Rossyjski półimperyal', 'Talar związkowy', 'Srebro', 'Jednolity dług państwa w banknotach', 'Renta w złocie', '5 pr. austr. renta marcową', 'Akcje banku austro-węgier.', 'kredytowego wiedeńskiego', 'Londyn', 'Napoleondor', 'Dukat cesarski men.', '100 marek niemieckich'

Do zakupna i sprzedaży wszystkich w powyższym spisie kursów notowanych papierów wartościowych i waluty poleca się najusilniej Kantor wymiany domu bankowego Schelhammer & Schattera, Wiedeń, I., Kärntnerstrasse 20.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje. L. 17528 (7442 1-3) C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Amalii Meth przeciw Sarze z Köglów Wilnerowej...

podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 8 rat pożyczkowych po 3 zł. 33 ct. i resztującego kapitału 39 zł. 71 ct. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym...

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny sądzie. Kuratorem niewiadomych p. Sorysiewicz. C. k. Sąd powiatowy. Ciężkowice, dnia 17 września 1890. L. 3321 (7326 1-3) C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach...

terminach a mianowicie w dniu 19 grudnia 1890 i w dniu 19 stycznia 1891 każdym razem o godzinie 10 przed południem. Cenę wywołania stanowiąc będzie wartość szacunkowa 1504 zł. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie...

L. 32012 (7195 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miejski delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 150 złr. w. a. z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności w hip. l. 28, 106 i 115 ks. gr. gm. Łęka w objętych Jędrzeja Pyzdka własnych i realności whl. 94 księga gruntową objętej Anny Pyzdkowej własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się przez publiczną licytację w tutejszym sądzie w dwóch terminach 12 grudnia 1890 i 13 stycznia 1891 roku, każdym razem o godzinie 10tej rano.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość przyjęta przy udzieleniu pożyczki przez egzekwenta a to co do ciała hipotecznego l. 28 w kwocie 50 zł. l. 94 w kwocie 175 zł., l. 106 25 zł., l. 115 100 zł. poniżej których w terminie pierwszym realności te sprzedane nie będą.

Na drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadium przy licytacji złożone się mające wynosi 5 zł., 17 zł. 50 ct., 2 zł. 50 ct. 10 ct. odnośnie do powyższych realności.

Resztę warunków, wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

Tarnów, 23 października 1890.

L. 11781 (7351 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyslanach zawiadamia, że celem wydobycia na rzecz Mojżesza Adlera sumy 106 zł. wa. z przyn. przeprowadzoną będzie egzekucyjna publiczna licytacja realności dłużnika Jaska Kunickiego wyk. hip. l. 133 i połowa ciała hip. wyk. l. 231 ks. gr. gminy Krosienko na niego zainstalowanych, tudzież ciała hip. wyk. l. 261 tej samej księgi gruntowej na imię Józefa Figuraka zainstalowanego na dniu 4 lutego 1891 i na dniu 6 marca 1891, każdym razem o godzinie 10 z rana.

Realności ta przy pierwszym terminie tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy drugim poniżej takowej sprzedane będą.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 350 zł.

Wadium wynosi 10prc.

Reszta warunków są w tusądowej registraturze do przejżenia.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Aleksander Zaleski c. k. notaryusz w Przemyslanach.

Przemyslan, 29 września 1890.

L. 19901 (7245 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Löbla Fischlera przynależnej w sumie 1000 zł. wa. z przynależnościami dodatkowymi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności w hip. l. 335 ks. gr. gm. kat. Strusina objętej, do dłużników spadkobierców Karola Polityńskiego małżonki Karola, Julii, Marii, Janiny, Zofii i Józefy Polityńskich należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach, a mianowicie: w dniu 12 grudnia 1890 i 12 stycznia 1891 r., każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 1726 zł. 47 ct. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedana nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadium przy licytacji złożone się mające wynosi 173 zł.

Resztę warunków, wyciągi hipoteczne i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze ek. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 23 października 1890.

L. 21434 (6592 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyslu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników przeciw Iwanowi Zub, o zapłacenie kwoty 148 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 15 grudnia 1890 i 20 stycznia 1891, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sąd. przymusowa sprzedaż realności dłużnika w Stubnie położonej whl. 147 tejże gm. objętej.

Cena wywołania, która jest także ceną szacunkową, wynosi 51 zł.

Wadium 10prc tej ceny

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania, lub wyżej tejże, na drugim zaś terminie i poniżej ceny wywołania, jednak nie niżej 1/3 ceny szacunkowej sprzedana będzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Niemczyński.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemysł, 23 sierpnia 1890.

L. 19564 (7382 3-3)

C. k. Sąd obwodowy tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Jakóba Zimmermanna względnie tegoż spadkobierców przynależnej w sumie 112 zł. wa. z należnościami dodatkowymi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności wyk. hip. l. 134 i 494 ks. gr. gm. kat. Tarnów objętych do dłużniczki Zuzanny Lechowskiej względnie tejże masy spadkowej należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach a mianowicie w dniu 12go grudnia 1890 i 16 stycznia 1891 r.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 3625 zł. 92 ct. poniżej której w terminie pierwszym realności sprzedane nie będą.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadium przy licytacji złożone się mające 363 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze ek. Sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 30 października 1890.

L. 6025 (7113 3-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Samuela Weicha w kwocie 21000 marek niemieckich z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 15 grudnia 1890 i 19 stycznia 1891, każdym razem o godzinie 10 z rana, egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności pod lk. i lwh. 183 w Oświęcimiu położonej a egzekutki Domiceli Palczewskiej własnej.

Cena szacunkowa 300 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejżenia.

Oświęcim, dnia 2 sierpnia 1890.

L. 11423 (7107 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 15 grudnia 1890 i 19 stycznia 1891 o godzinie 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności whl. 95 ks. gr. gm. Brnik objętej Jana Michonina własnej na rzecz zbiorowej kasy sierocińskiej powiatu dąbrowskiego zastępowanej przez kuratora adwokata dra Psarskiego celem zaspokojenia sumy 300 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 1218 zł. 19 ct.

Wadium 122 zł.

Akt oszacowania wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Władysław Trzeciecki c. k. notaryusz w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 23 października 1890.

L. 3857 (6882 3-3)

W dniach 16 grudnia 1890 i 16 stycznia 1891 godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 39 w Zdoni położonej wedle wykazu hipotecznego 39 księgi Zdonia Katarzyny z Ciechońskich Kępa własnej na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji o 6 rat po 5 zł.

Cena wywołania 250 zł.

Wadium 25 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono dra Stanisława Bartmana z Wojnicza.

Wojnicz, 15 października 1890.

L. 198 (7016 3-3)

Dnia 16 grudnia 1890 i 20 stycznia 1891, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczną przymusową licytację realności pod lk. 54 w Wituszyniech położonej, według wykazu hipotecznego l. 105, 106 i 83 Jędrzeja Kunikiewicza własnej celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Przemyslu w kwocie 60 złr.

Cena wywołania 1182 zł. 50 ct.

Wadium 118 zł. 25 ct.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedana zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych lub nie należycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono Józefa Gromnickiego ck. notaryusza.

Z ek. sądu powiatowego

Nizankowice, 14 czerwca 1890.

L. 5821 (7034 3-3)

W ek. Sądzie powiatowym w Kałusku odbędzie się dnia 16 grudnia 1890 i 20go stycznia 1891, każdym razem o godz. 10tej rano celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji w kwocie 1913 zł. 86 ct. z pn. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację realności w Kałusku pod lk. 758 położonej wyk. hip. nr. 41 na Bartłomieja Krama zapisanej z tem, że na pierwszym terminie sprzedane za cenę wywołania, na drugim zaś ter-

minie także niżej ceny wywołania jednak nie niżej 1/3 części ceny wywołania nastąpi.

Cena wywołania 4234 zł. wa.

Wadium 424 zł. wa.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Kałusz, 30 czerwca 1890.

L. 7393 (7132 3-3)

Tarnobrzski Sąd powiatowy ogłasza iż celem zaspokojenia należycieci Maryanny Sokolanki w kwocie 10 zł. aw. zpn. odbędzie się w gmachu Sądowym w dniach 15 grudnia 1890 i 19 stycznia 1891 roku każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja.

a) 1/8 części realności lwh. 201 i

b) połowy realności lwh. 202 obydwóch księgi grunt. gm. Tarnobrzega egzekuta Benjamina Fleischera własnych.

Cena wywołania ad a) 60 zł. ad b) 100 zł.

Wadium ad a) 6 zł. ad b) 10 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Józef Tumidajowicz w Tarnobrzegu.

Resztę warunków, licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 25 lipca 1890.

L. 4226 (7395 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia 9 zaległych rat po 40 zł. z pn. na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności lwh. 26 w Zabierzowie objętej a Jakóba Widły własnej w dwóch terminach licytacyjnych a to na dniu 21 listopada i 22 grudnia 1890 każdym razem o godz. 10 rano w biurze sądowym.

Cena wywołania tej realności wynosi 1900 zł.

Wadium zaś 190 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Teofila Gattego c. k. notaryusza w Niepołomicach.

Niepołomice, dn. 3 września 1890.

L. 5592 (7393 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwarii ogłasza, iż celem zaspokojenia należycieci Joachima Pecinbauma w kwocie 23 zł. 50 ct. wa. zpn. odbędzie się tutejszym Sądzie w dniach 1 i 22 grudnia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja połowy realności lk. 60 w Kalwarii na Wiktorję Pawlik zapisanej.

Cena wywołania 411 zł. 50 ct.

Wadium 41 zł. 15 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Kalwaria, dnia 1 września 1890.

L. 8784 (7398 3-3)

Dnia 11 grudnia 1890 o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie powiatowym w Tłumaczu reliceytacja realności Mendla Lebzeltera własnej pod lk. 281 w Niżnowie położonej ciała tabularne stanowiącej wyk. hip. l. 719 księgi gruntowej gminy katastralnej Niżnowy objętej celem zaspokojenia sumy 210 zł. zpn. na rzecz Stanisławowskiej Kasy Oszczędności.

Realność ta także poniżej ceny szacunkowej zostanie sprzedana.

Cena wywołania 650 zł.

Wadium 10 prc.

Reszta warunków i wyciąg tabularny w Registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Tłumacz, dnia 29 października 1890.

L. 6813 (7174 3-3)

Dnia 16 grudnia 1890 i 20 stycznia 1891 o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 231, 384 księgi gruntowej gminy Brzesko objętych spadkobierców Mirli Brandsdorffowej własnych na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego celem zaspokojenia sumy 1500 złr. z pn.

Cena wywołania pierwszej realności 1500 złr., drugiej realności 2500 zł.

Wadium 10 prc. ceny wywołania.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przegladnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Antoniego Kurlatę c. k. notaryusza w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 24 października 1890.

L. 4558 (7292 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Abrahamia Klugmana w kwocie 222 zł. 81 ct. aw. zpn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 16 grudnia 1890 i 20 stycznia 1891 zawsze o godzinie 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż sum 1000 zł., 7000 zł. a kary umówionej 2000 zł. na rzecz Maryi Paraniak w poz. 2 stanu biernego legatu

w poz. 22 karty C. na dobrach Uherce hipotekowanych i zainstalowanych.

Na pierwszym z tych terminów zostaną powyższe sumy tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim także i niżej takowej sprzedane

Cena wywołania 10.000 zł.

Wadium 1000 zł. wa.

Inne warunki w Sądzie przejrzeć można.

Lisko, dnia 30 września 1890.

L. 9968 (7415 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku uwiadamia że celem zaspokojenia pretensyi Izabela Dawida Dyma w kwocie 31 zł. 74 ct. aw. zpn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 16 grudnia 1890 i 20 stycznia 1891 zawsze o godzinie 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż

a) ciała hip. nr. 15 i połowy ciała hip. wyk. nr. 17 wykazu ks. gr. gminy Tarnawa górna dłużnika Michała Scieranki własnego.

Na pierwszym z tych terminów zostanie powyższe ciało hipoteczne tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim także i niżej takowej sprzedane.

Cena wywołania ad a) 27 zł. ad b) 50 zł. aw.

Wadium 10 prc. ceny wywołania.

Inne warunki w Sądzie przejrzeć można.

Kuratorem nieznanym wierzycieli i tych którymby uchwały nie mogły być doręczone Antoni Kokurek /icz notaryusz w Lisku.

Lisko, dnia 18 października 1890.

L. 7502 (7411 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji dłużnej kwoty 17 rat po 6 zł. i 6 złr 32 ct. z pn. odbędzie się w sądzie tut. na dniach 25 listopada 1890 i 12 stycznia 1891, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji 1/5 części realności pod lk. 66 w Czołhyniach położonej wyk. hip. l. 209 ks. gr. gminy katastr. Czołhynie objętej dłużnej masy spadkowej sp. Maryi Mac własnej.

Na pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim i poniżej sprzedana zostanie.

Cenę wywołania wynosi kwot 71 zł. wa. Wadium 7 zł. 10 ct.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sąd. przegladnąć.

C. k. sąd powiatowy

Jaworów, 21 września 1890.

L. 20539 (7066 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Przemyslu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredyt. ziemskiego we Lwowie przeciw Jencie Russ o zapłacenie kwoty 1000 zł. wa. odbędzie się dnia 17 grudnia 1890 i 17 stycznia 1891, każdym razem o godz. 10 rano w biurze sądowym nr. 15 przymusowa sprzedaż realności dłużniczki pod lk. 136 w Żurawicy położonej wyk. hip. l. 294 tejże gminy objętej.

Cena wywołania, która jest także ceną szacunkową, wynosi 240 zł.

Wadium zaś 10prc. tej ceny

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, na drugim zaś terminie i poniżej ceny wywołania jednak nie niżej 1/3 części z ceny wywołania sprzedana będzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Niemczyński.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemysł, 22 września 1890.

L. 8412 (7410 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Eliasza Feigelesa dłużnej kwoty 580 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tut. na dniach 1 grudnia 1890 i 19 stycznia 1891, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji połowy realności pod lk. 31 w Jaworowie położonej wedle dom. l. pag. 415 i 114 haer i p. 417 n. 17 haer. dłużnika Salamona Feigelesa własnej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim i poniżej sprzedana zostanie.

Cenę wywołania wynosi kwota 2000 zł. wa.

Wadium 200 zł.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sąd. przegladnąć.

C. k. sąd powiatowy

Jaworów, 15 października 1890.

L. 7184 (7108 1-3)
 Dnia 19 grudnia 1890 i 23 stycznia 1891 o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna licytacja połowy realności w Dobczycach położonej wedle lwh. 317 Antoniego Bocznia własnej na pokrycie pretensji Towarzystwa handlu skór i wyrobów obuwia w Dobczycach z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za cenę wywołania 145 zł. lub wyżej, zaś na drugim także poniżej takiej.

Wadyum 10pre. ceny wywołania.
 Kurator wierzycieli niewiadomych miejscowy ok. notaryusz p. Rogalski.
 Reszta warunków i wyciąg hipoteczny w registraturze.
 C. k. sąd powiatowy
 Dobczyce, 25 października 1890.

L. 5184 (7013 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia resztującej należności G. Neidlingera do Wiktorji Żuławińskiej w kwocie 32 zł. 84 ct. wa. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 19 grudnia 1890 i 23 stycznia 1891 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacja 1/5 części realności lwh. 968 w Dobczycach objętej, Wiktorji Żuławińskiej własnej.
 Cena wywołania 259 zł.
 Wadyum 30 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze tutejszego sądu, kuratorem niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz Bruno Rogalski.
 Dobczyce, 11 października 1890.

L. 7145 (6828 1-3)
 C. k. Sąd obwodowy w Przemyśle ogłasza, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej w kwocie 47628 zł. 64 ct. zpn. odbędzie się na rzecz galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie przymusowa licytacja dóbr Duńkowice w powiecie sądowym Radymno położonych, wedle wykazu hip. l. 27 dłużnika Jakóba Bleichera własnych w dwóch terminach t. j. dnia 22 grudnia 1890 i dnia 22 stycznia 1891 każdą razą o godzinie 10 rano w biurze sądownym nr. 8.
 Cenę wywołania stanowi suma 98500 złr. w. a.
 Wadyum wynosi 9850 zł.

Dalsze warunki i wyciąg tabularny przejrzyć można w registraturze sądowej.
 Dla tych wierzycieli hipotecznych, którymby niniejsza uchwała wcale nie, lub nie dość wczesnie doręczoną być mogła jakoteż tych, którzyby po dniu wydania wyciągu tabularnego prawa rzeczowe na sprzedaż się mających dobrach nabyli ustanowiono kuratorem p. adwokata dr. Smutnego z zastępstwem p. adwokata dr. Łużckiego.
 Przemyśl, 13 września 1890.

L. 8028 (7435 1-3)
 C. k. Sąd w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz zakładu kredyt. włóśc. w likwidacji dłużnej kwoty 20 rat po 18 zł. i 18 ct. 13 ct. zpn. odbędzie się w Sądzie tut. na dniu 9 grudnia 1890 o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod lk. 184 w Olszaniec położonej wyk. hip. l. 565 w 4/5 zaś wyk. l. 566 w 30/40 częściach gminy kas. Olszaniec objętej dłużnika Samuela Engelharda własnej.
 Na powyższym terminie realność ta i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
 Cena wywołania wynosi kwotę 386 zł. 2 ct. wa.
 Wadyum 38 zł. 60 ct.
 Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. Sądu przegladnąć.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Jaworów, 30 września 1890.

L. 9608 (7438 1-3)
 W c. k. Sądzie powiatowym w Lisku odbędzie w dniach 16 grudnia 1890 i 20 stycznia 1891 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż sumy 800 zł. M. K. za-intabulowana dla Chai Zimet na 1/4 części ciała hip. lwh. 415 ks. gr. gminy Lisko Naftalego Zimmeta własnego, celem ściągnięcia pretensji firmy E. Lichtwitz et Comp. w kwocie 236 zł. 16 ct. zpn.
 Cena wywołania 84 zł.
 Warunki w Sądzie przejrzyć można.
 Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza Antoniego Kokurewicza.
 Lisko, 30 września 1890

L. 9763 (7414 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensji Iza-aka Langsama w kwocie 104 złr. 92 ct. i 151 zł. 18 ct. wa. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 16 grudnia 1890 i 20 stycznia 1891 zawsze o godzinie 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż ciała hip. nr. 116 wykazu ks. gr. gminy Łukowa dłużni-

ka Hrycia Dmytryka względnie tegoż spadkobierców własnego.
 Na pierwszym z tych terminów zostanie powyższe ciało hipoteczne tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim także i niżej takowej sprzedane.
 Cena wywołania 623 zł.
 Wadyum 62 zł. 20 ct. wa.
 Inne warunki w sądzie przejrzyć można.
 Lisko, dnia 18 października 1890.

L. 9891 (7091 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 18 grudnia 1890 i 29 stycznia 1891 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności whl. 2 ks. gr. gminy katastralnej Smyków wielki objętej, Marcina Mękala własnej na rzecz tarnowskiej kasy oszczędności celem zaspokojenia sumy 80 zł. z pn.
 Cena wywołania 228 zł. 73 ct.
 Wadyum 23 zł.
 Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzyć można w registraturze.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony dr. Emil Psarski adwokat w Dąbrowie.
 Dąbrowa, 12 października 1890.

L. 3334 (7183 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzycieli General Agentur der The Singer Manufacturing Company in Nev-York G. Neidlinger w kwocie 45 zł. 61 ct. w dniach 19 grudnia 1890 i 23 stycznia 1891 w sądzie o godzinie 10 rano 1/2 i 1/10 realności pod l. 291 w Wieliczce przez publiczną licytację sprzedaną będzie.
 Cena wywołania wynosi 240 zł.
 Zakład 24 zł.
 Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacji przegladnąć wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych, którymby rezolucja licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 8 maja 1890 do hipoteki weszli do rąk kuratora notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.
 Wieliczka, 8 października 1890.

L. 30841 (7440)
 Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że w dniu 2 grudnia 1890 odbędzie się pod warunkami ogłoszonymi obwieszczeniem wysokiej ek. krajowej Dyrekcji skarbu z dnia 2 września 1890 l. 63450 w ek. powiatowej Dyrekcji skarbu w Brodach począwszy od godziny 9 rano do 2 po południu publiczna licytacja na wydzierżawienie stacji rządowych mylniczych w Podhajcach, Nowosiółce, Podhajczykach, Jezierzynie, Zborowie, Przemyślanach i Janczynie na czas od 1 stycznia 1891 do końca grudnia 1891.

Warunki licytacyjne przejrzone być mogą każdego dnia w ek. powiatowej Dyrekcji skarbu w godzinach urzędowych.
 Cena wywołania wynosi dla stacji mylniczej:

w Podhajcach	1003 zł 18 ct.
" Nowosiółce	660 " 12 "
" Podhajczykach	1586 " " "
" Jezierzynie	564 " 77 "
" Zborowie	884 " " "
" Przemyślanach	1850 " 75 "
" Janczynie	1507 " " "

Pisemne oferty na pojedyncze stacje mylnicze sporządzone wedle wzoru przepisanej zaopatrzone we wadyum wynoszące szóstą część ceny wywoławczej należycie opieczętowane mają być wniesione najdalej do dnia 11 grudnia 1890 do godziny 2 po południu do rąk naczelnika ek. powiatowej Dyrekcji skarbu w Brodach.
 C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu
 Brody, dnia 10 listopada 1890.

L. 10105 (7434 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 4/8 i 2/8 części realności w Huczku część I. pod nd. 173 położonej wedle wyk. hip. 7 teje gminy dłużników Juljanny Błażejowskiej i Józefa Błażejowskiego własnej, na zaspokojenie pretensji Jachety Chai 2 im Glanzmann w kwocie 140 zł. wa. dnia 27 listopada 1890 i 22 stycznia 1891, każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś i poniżej takiej.
 Wadyum wynosi 18 zł. 75 ct. wa.
 Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzyć.
 Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do jest po dniu 22 października 1890 do tabuli weszli kuratorem p. dra Nathana Kohna i tychże wierzycieli o rozpisanu niniejszej

licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.
 Dobromil, dnia 26 września 1890.

L. 6511 (7293 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensji galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w resztującej kwocie 52 zł. 73 ct. aw. zpn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 16 grudnia 1890 i 20 stycznia 1891 zawsze o godzinie 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż ciała hip. nr. 70 wykazu ks. gr. gminy Stankowa dłużnika Stefana Szylaka (Adamów) własnego.

Na pierwszym z tych terminów zostanie powyższe ciało hipoteczne tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim także i niżej takowej sprzedane.
 Cena wywołania 300 zł.
 Wadyum 30 zł.
 Inne warunki w Sądzie przejrzyć można.
 Lisko, dnia 20 września 1890.

L. 5602 (7394 2-3)
 Sąd powiatowy Kęki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności wyk. hip. 65 i 520 gminy Wilamowice objętej tamże położonych Franciszka Schneidra własnych na pokrycie pretensji kasy sierocińskiej kękiej w kwocie 3500 zł. z pn. w dniach 17 grudnia 1890 i 19 stycznia 1891, każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie.
 Cena wywołania 7061 zł.
 Wadyum 706 zł.
 Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono adwokata doktora Chrzanowskiego w Kętach.
 Warunki licytacyjne, ekstrakt tabularny i akt oszacowania można w sądzie przejrzyć.
 Kęty, dnia 5 października 1890.

Upadłości.

L. 14991 (7384 2-3)
 C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u. p. z roku 1869 obowiązuje, położonego nieruchomego majątku Abraham Dawida Reif-ra, kramarza w Sniatynie, i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. sędzia powiatowy Rastawiecki, zaś jako tymczasowy zawiadowca teje masy, adw. dr. Schaefer w Sniatynie.
 Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 31 grudnia 1890 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie lub w ślątyńskim sądzie powiatowym zgłosili, i aby na terminie na dzień 3 lutego 1891 o godzinie 9ej przed południem, w c. k. sądzie powiatowym w Sniatynie do likwidacji ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugody się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensji wykazali.
 Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzycielności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin nadzień 24 listopada 1890 godzinę 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłoszą się mają w c. k. sądzie powiatowym w Sniatynie.
 Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłaszane.
 Kołomyja, dnia 31 października 1890.

Kuratele.

L. 1811 (7420 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu jako instancja kuratelarna podaje do wiadomości, że Wasyl Kramar ze Szył, wskutek zezwolenia ek. Sądu obwodowego w Tarnopolu z 15 lutego 1890 l. 2261 uwolniony zostaje z pod kurateli pod którą go uchwalą z 11 stycznia 1887 l. 277 z powodu marnotrawstwa posta wiono.
 Zbaraż, 24 lutego 1890.

L. 6234 (7374 2-3)
 Wawrzyniec Benedyk Lalik gospodarz z Pyzówki uznany został za marnotrawcę a kuratorem dla niego ustanowiono Jana Kowala z Pyzówki.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Nowy Targ, dnia 20 września 1890.

L. 7796 (7349 2-3)
 Kałuski c. k. Sąd powiatowy ustanowił dla umysłowo chorego Fedora Cucmana vel Mykietyń z Petranki kuratora Romana Cucmana vel Mykietyń z Petranki.
 Kałusz, 23 czerwca 1890.

L. 9877 (7416 2-3)
 Antoni Fiejtek ze Starej wsi uznany został za bezwłasnowolnego z przyczyny marnotrawstwa, kuratorem Jan Szewczyk.
 C. k. Sąd powiatowy
 Limanowa, 20 października 1890.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4088 (6610 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Rożyckiego kuratorem Franciszka Jantonia z Lubaszowy tegoż do zawarcia kontraktu kupna i sprzedaży z Janem Polakiem realności lwh. 74 objętej w połowie Jana Rożyckiego dotyczącej własnej i pokwitowania z ceny kupna upoważnia.
 Tuchów, 19 sierpnia 1890.

L. 20316 (7407 2-3)
 C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sprawie intabulacji Piotra Pączka, za właściciela części realności pod n. kons. 28 a. w Tarnowie na Zawalu lwh. 182 gminy Tarnów dla niewiadomych z miejsca pobytu i życia Józefa Macieja 2gim. Książkiewicza, Franciszka Grzebińskiego i Alojzego Grzebińskiego względnie tychże niewiadomych spadkobierców celem doręczenia im uchwały tabularnej z 21 sierpnia 1890 l. 15450 kuratorem dr. Biegńskiego tegoż substytutem adw. dr. Steca i zawiadamia o tem wymienionych nieobecnych niniejszym edyktem.
 Tarnów, dnia 6 listopada 1890.

L. 5316 (7417 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli ustanawia w sporze drobiazgowym Kiwy Chill przeciw Jossłowi Löwin o 10 zł. aw. celem doręczenia wyroku pozwanemu i dalszego zastępstwa dla pozwanego, kuratora w osobie Szymona Altmana z Chyrowa i wzywa Jossła Löwin ażeby kuratorowi informację udzielił lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż skutki niepowolności, sam sobie przypisać będzie winien.
 Starasól, 17 września 1890.

L. 10758 (7101 -3)
 C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomych spadkobierców Grzegorza Illasiewicza Krynickiego wierzyciela hipotecznego majątności Krynica I. Szepczyńska, że w sprawie o przyznanie wynagrodzenia za prawo propinacyi w tej majątności ustanowiono im kuratora w osobie adwokata dr. Justyna Witza ze substytucją adw. dr. Nankiego
 Sambor, 7 października 1890.

L. 6714 (7130 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jędrzeja Raganowiczaj że w sprawie tabularnej Leiby Eugelberga przeciw niemu peto. 100 zł. aw. zpn. dla niego Fabian Wojtyła kuratorem ustanowiony i temuż kuratorowi ts. uchwały z 2 września 1889 dol. 5053 i z 29 grudnia 1889 l. 8584 doręczone zostały.
 C. k. sąd powiatowy
 Sieniawa, 30 września 1890.

L. 23081 (7257 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy delegowany miejski zawiadamia niewiadomego z pobytu Mateusza Koba, że celem doręczenia mu rezolucji hipotecznej z 19 kwietnia 1889 l. 8202 ustanowionym dlań kuratorem adw. dr. Br. Gałeczki w Tarnowie.
 Tarnów, dnia 18 października 1890.

L. 15664 (7169 2-3)
 Stanisławowski ek. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Dawida Jękla, że na prośbę Chaima Pinkasa Adlera wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 47 złr. 96 ct. zpn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tut. adw. Dr. Zinsowi z zastępstwem tut. adw. Dr. Bardacha z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informację lub innego zastępcę sobie obrał i takowego Sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.
 Stanisławów, 29 października 1890.

L. 10767 (7352 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Wiktora i Olę Stempkowskich że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Zimmeta przeciw nim pto 394 zł. 79 ct. aw. zpn. został dla egzekutorów ustanowiony kurator ad actum w osobie p. Adama Rupprechta, kandydata notaryalnego w Podhajcach.

Wzywa się ich przeto, aby temuż kuratorowi podali środki obrony lub też innego pełnomocnika sobie ustanowili, inaczej bowiem skutki szkodliwe sami sobie przypiszą.

Podhajce, 17 września 1890.

L. 5769 (7387 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku załatwiając podanie Mikołaja i Julii Pisarczuków z dnia 17 października 1890 l. 5769 w celu przekazania kapitału wymierzonego orzeczeniem c. k. Dyrekcji galic. funduszu propinacyjnego z dnia 13 września 1889 l. 5769 w kwocie 3050 zł. wa. za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w majątności Krywe czyli Krzywe Mikołaja i Julii małżonków Pisarczuków własnej, objętej księgą hipoteczną większej posiadłości wykaz hyp. l. 196 wzywa po myśli § 7 ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. wszystkich których wierzytelności na wymienionej majątności od dnia 12 października 1889 zostały zahypotekowane aby roszczenia swe do dnia 31 stycznia 1891 ustnie lub pisemnie w tymże c. k. Sądzie obwodowym tem pewnie zgłosili, iż w razie niezgłoszenia uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich wierzytelności na kapitał wynagrodzenia w porządku oznaczonym pierwszeństwem hipotecznym, nie będą więcej przy rozprawie słuchani, utracą prawo wnoszenia jakiegokolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodzie przez interesowanych w myśl § 5 ces. pat. z 25 września 1850 l. 374 dz. u. p. możliwie zawartej, o ileby w takowej ich pretensje w miarę pierwszeństwa hipotecznego na kapitał wynagrodzenia przekazane, albo według § 27 ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. przy gruncie pozostawione zostały.

W zgłoszeniu podać należy; imię i nazwisko i miejsce zamieszkania zgłaszającego, i jego ewentualnego pełnomocnika, pełnomocnictwem legalizowanym wykazać się mającego, kwotę zgłoszonej wierzytelności hipotecznej w kapitale i odsetkach o ile takowe mają równe prawo z kapitałem. oznaczenie hipotecznej pozycy zgłoszonej wierzytelności, a jeżeli zgłaszający mieszka po za okręgiem tutejszego c. k. sądu obwodowego, wymienić pełnomocnika w Sanoku zamieszkałego upoważnionego do odbioru uchwał sądowych, gdyż inaczej uchwały te przesyłane będą zgłaszającemu się przez pocztę z tym samym skutkiem prawnym jak gdyby do rąk własnych doręczone były.

Sanok, dnia 3 listopada 1890.

L. 10680 (6905 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. uwiadamia Berischa Hoch z miejsca pobytu niewiadomego, że celem doręczenia uchwały l. 7782/890 ustanowił dla niego kuratorem adw. Dr. Wiltlina w Złoczowie i temuż uchwałę tę doręczył.

Złoczów, 31 lipca 1890.

L. 8455 (6943 3-3)

C. k. Sąd powiatowy ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Piotra Rygowicza w celu doręczenia mu wydanego w sprawie drobiazgowej Pinkasa Stolzberga pto 50 złr. wa. wyroku zaoeznego z dnia 21 stycznia 1890 l. 11919 i dalszych zapasów mogących uchwał kuratorem Iwana Czupila z Ubinia i o tem uwiadamia pozwanego w celu bronienia swych praw.

C. k. sąd powiatowy
Kamionka, 30 września 1890.

L. 7750 (6723 3-3)

C. k. Sąd powiatowy ustanawia Chaskla Kramera kuratorem dla niewiadomej z miejsca pobytu Ruchli vel Baby Margules w sprawie spadkowej po Wolfie Margulesie a to w celu doręczenia uchwały z dnia 18 kwietnia 1890 l. 3855 Babie vel Ruchli Margules wzywa się ażeby do Sądu tutejszego osobiście się zgłosiła ewentualnie innego pełnomocnika ustanowiła.

C. k. Sąd powiatowy
Horodnka, 26 sierpnia 1890.

L. 11943 (6849 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Wysokiego Skarbu przeciw Feidze Blum, Józefowi Fischler, Feidze Kornberg i Józefowi Kornberg o 33 zł. 50 ct. wa. zpn. zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Fischlera że tusadową uchwałę z dnia 27 lutego 1888 l. 3124 dozwolono zostało wpisanie egzekucyjnego prawa zastawu dla pretensy 33 zł. 50 ct. aw. zpn. w stanie

biernym realności wyk. hip. 653 gminy kat. Brody objętej na rzecz wysokiego skarbu i że dla niego kuratorem dr. Grossa adwokata w Brodach ustanowiono i temuż uchwałę tę doręczono.

Rzeczą zatem Józefa Fischlera będzie temuż kuratorowi wszelkich wskazówek w niniejszej sprawie udzielił lub też wskazać sądowi innego pełnomocnika.

Brody, dnia 7 sierpnia 1889.

L. 1844 (6853 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu podaje do wiadomości że w dniu 15 sierpnia 1886 zmarł w Dulczy wielkiej Tomasz Skrzyński bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ miejsce pobytu Wawrzyńca Dudka nie jest znane, wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku od dnia w którym niniejszy edykt po raz pierwszy ogłoszony zostaje w tutejszym sądzie się zgłosił i deklarację do spadku wniósł, o ile że w razie przeciwnym postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi spadkobiercami i dla niego ustanowionym kuratorem Panem Tomaszem Jaroniem w Radomyślu przeprowadzone zostanie.

Radomyśl, dnia 20 czerwca 1888.

L. 8707 (7167 3-3)

Sąd obwodowy w Rzeszowie wzywa wszystkich, w którychby w ręku znajdować się mogła książeczka kwadkowa kasy oszczędności miasta Rzeszowa w dniu 29 marca 1884 pod nr. 9059 na imię Felicy Grodeckiej wystawiona a na sumę 1200 zł. aw. (z której kwota 200 zł. już podniesioną została) okazicielowi płatną opiewającą, aby takową tut. sądowi w terminie sześciu miesięcy tym tem pewnie okazali, ile że w razie przeciwnym takowa na żądanie Jędrzeja Grodeckiego za umorzoną uznana zostanie.

Rzeszów, dnia 16 października 1890.

L. 15591 (7168 3-3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Dawida Jäckla z Tłumacza, że na prośbę Kalmana Jonasa wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 103 zł 35 ct. zpn. i doręczono takowej ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adw. dr. Zinsowi z zastępstwem tutejszego adw. dr. Bardacha z wezwaniem, aby w czasie należytem udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informację, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 29 października 1890.

L. 2943 (7213 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Swiderskiego w sprawie sprzedaży części realności objętej wyk. hip. l. 251 dla gminy Tuchów Wojciechowi i Annie Krogulskim kuratorem p. Józefa Warchałowskiego.

C. k. Sąd powiatowy
Tuchów, dnia 20 czerwca 1890

L. 7549 (7194 3-3)

Wzywa się niewiadomych spadkobierców sp. Stanisława Zawady i Antoniny ze Suwalskich Zawadowej, ze Staroniwy, aby się w ciągu jednego roku do tut. Sądu zgłosili i prawa swe do tych spadków wykazali, inaczej bowiem spadki te Wysokiemu Skarbowi zostaną wydane.

Kuratorem spadku ustanowiono Wojciecha Miekisza ze Staroniwy.

C. k. Sąd powiatowy miejs. deleg.
Rzeszów, 27 października 1890.

L. 6047 (7437 1-3)

Iwana Melnyczuka z życia i miejsca pobytu niewiadomego zawiadamia się iż w sporze ustnym Ksenki Martyniuk przeciw niemu o uznanie prawa własności do pg. 129/1 whl. 199 gminy kat. Manastyrek kuratorem Andrucha Melnyczuka ustanowiono i temuż pozwem de pr. 20 lipca 1890 l. 6047 z terminem na 16 grudnia 1890 doręczono.

Wzywa się przeto Iwana Melnyczuk aby albo zgłosił osobiście lub przez pełnomocnika lub też swemu kuratorowi potrzebną informację udzielił, inaczej zle skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy
Łopatyn, 12 września 1890.

L. 8533 (7433 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia Antoniego J. Duśka we Wiszniowicach w Rosyji przebywać mającego, obecnie z miejsca pobytu niewiadomego, iż Samuel Lenz wniósł pod dniem 30 maja 1890 l. 8533 przeciw niemu pozwem o zapłatę kwoty 28 zł. 71 ct. i 12 rubli na który do rozprawy dla spraw drobiazgowych termin na dzień 11 grudnia 1890 o 9 godzinie rano w B. nr. III. wyznaczony

został i że dla niego kuratorem ad actum ustanowiony został dr. Wilhelm Orski adw. w Brodach.

Wzywa się zatem Antoniego J. Duśka, aby temu kuratorowi potrzebną informację do obrony praw swoich udzielił lub innego zastępcę sądowi wskazał, inaczej następstwa zaniedbani tego sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy
Brody, dnia 25 września 1890.

L. 7105 (7428 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż w sporze sumarycznym Wawrzyńca Dybuły przeciw Jakóbowi Wałczykowski pto. 73 zł. zpn. ustanowiono dla niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Wałczyka kuratorem w osobie adw. dr. Wcisty i wyrok mu doręczono.

Bochnia, dnia 10 września 1890.

L. 4441 (7418 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowicy zawiadamia, że dnia 27 lutego 1888 zmarł w Sosnowie bez ostatniej woli rozporządzenia Franciszek Dynowski. Do spadku powołany syn zmarłego Mikołaj Dynowski z miejsca pobytu niewiadomego ma w ciągu roku od dnia niżej wyrażonego deklarację do spadku wnieść, w przeciwnym bowiem razie rozprawa spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem dla niego ustanowionym Mikołajem Magdijem przeprowadzona zostanie.

Wiśniowczyk, 27 października 1890.

L. 7056 (7419 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce ogłasza, że celem doręczenia tut. sąd rozsolucy z dnia 1 marca 1889 l. 1507 nieznanym z miejsca pobytu Antoninie Leszczyńskiej i Józefowi Zubkowi ustanowiono kuratorem adw. p. dr. Dziewońskiego w Wieliczce.

Wieliczka 24 października 1890.

L. 4905 (7386 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Adolfa Schreibera z miejsca pobytu nieznanego, że na prośbę Jana Korneckiego uchwałę z dnia dzisiejszego do l. 4905 tymczasowe zapowiedzenie narzędzi kowalskich u Wojciecha Wąsika przechowywanych, celem zabezpieczenia sumy wekslowej 50 zł. dozwolono, oraz że dla Adolfa Schreibera kuratora w osobie adw. dr. Tarnawskiego z zastępstwem adw. dr. Hillela ustanowiono.

Wzywa się pozwanego, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 20 kwietnia 1890.

L. 6143 (7175 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie ustanowił celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 8 maja 1890 l. 3118 w sprawie Jakima Wetlińskiego przeciw Semkowi Jamelskiemu z Wolimikowej o wpis prawa zastawu dla sumy 200 zł. zpn. w stanie biernym tegoż realności dla niewiadomego z miejsca pobytu Semka Jamelskiego kuratorem Ludwika Riedla z Baligroda.

O czym się Semka Jamelskiego celem strzeżenia swych praw zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy
Baligród 7 października 1890.

L. 5840 (7366 1-3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Matłaka, że rozsolucy z 6 sierpnia 1890 l. 5840 dozwolając wpis dla Anny lo Matłak, 20 Kukliny prawa własności realności lwh. 100 ks. gr. gminy Stasiówki objętej, ustanowionemu kuratorowi Józefowi Klisiowi doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Dębica, 6 sierpnia 1890.

L. 6344 (7131 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jędrzeja Raganowicza, że w sprawie tabularnej Leiby Eugelberga, przeciw niemu pto 200 zł. aw. zpn. dla niego Fabiana Wojtyły kuratorem ustanowiono i temuż kuratorowi ts. uchwały z 20 grudnia 1889 l. 8585 dol. 8575 doręczone zostały.

C. k. Sąd powiatowy.
Sieniawa, 30 września 1890.

L. 5225 (7252)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle poleca wpisanie do rejestru dla firm spółek handlowych firmy „kopalnia nafty Niewiadomego, Dr. Radomyskiego i spółki w Siarach której używają jako od dnia 1 stycznia 1891 jawni spółnicy w celu poszukiwania i wydobywania ropy, oraz innych minerałów nie zastrzeżonych Zygmunt Jaworski, Dr. Józef Radomyski, Kazimierz Wilusz, Franciszek Jan Niewiadomecki Dawidowicz, Paweł Bielewicz, Jan Hajduk, Jakób Hajduk i Józef Hajduk, a

którą podpisywać będą spólnie Franciszek Jan Niewiadomecki Dawidowicz i Dr. Józef Radomyski.

Jasło, 25 października 1890.

L. 7274 (7432 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wilhelmina Dawyskiba zameżną Hrehorczuk, że przeciw niej wniósł Wincenty Dawyskiba pod dniem 4 października 1890 l. 7274 pozwem o intabulację prawa własności do parcel gr. 316/2 i 317/2 w Młyniskach, i że dla niej kuratora w osobie Pawła Duchnickiego ustanowiono.

Wzywa się przeto Wilhelminę Hrehorczuk aby udzieliła kuratorowi potrzebną informację lub innego zastępcę ustanowiła gdyż inaczej zle skutki z zaniedbania tego wypłynąć mogące sama sobie przypisać winna.

C. k. sąd powiatowy
Budzanów, dnia 3 listopada 1890.

L. 4986 (7365)

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu a w Ameryce przebywającą Franciszkę Strzok że ustanowiono dla niej w sprawie spadkowej po sp. Wojciechu Strzoku, w celu zawarcia aktu działu realności lwh. 92 ks. gr. gm. Brzeźnicy objętej kuratorem Jana Zgodę któremu wydaje się upoważnienie do zawarcia takiego działu w formie aktu notaryalnego imieniem tej kurandki z Maryanną Strzok i Polniaszkim jako pełnomocnikami Jana i Karola Strzoków.

Dębica, 5 lipca 1890.

L. 6929 (7390 1-3)

Zawiadamia się niewiadomego z pobytu Tomasza Krzemienia, syna Wawrzyńca że rozsolucy z 12 kwietnia 1890 l. 2208 dozwolającą na wpis prawa zastawu dla sumy 300 złr. zpn. na rzecz Agaty Bieniarzowej na karcie ciężarów realności lwh. 32 ks. gr. gm. Straszęcina objętej Tomasza Krzemienia, syna Wawrzyńca własnej ustanowionemu kuratorowi, Stanisławowi Brzostkowi doręczono.

C. k. Sąd powiatowy
Gębica, 18 października 1890.

L. 7230 (7298 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie w sporze sumarycznym Nuchema Wintergrüna przeciw Jakóbowi Kudzacikowi o zapłatę 80 złr. zpn. dla z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Kudzacika ustanawia kuratorem Jarosława Aweydę Notaryusza z Sokołowa i o tem pozwanego celem strzeżenia swych praw zawiadamia.

Sokołów, 27 października 1890.

L. 44405 (7336)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Josef Schoel Mach“ dla dzierżawy propinacyi w Steniatynie powiat Sokal w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wpisana została.

We Lwowie, 18 października 1890.

L. 15668 (7171 1-3)

Stanisławowski ek. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Dawida Jäckla z Tłumacza, że na prośbę Kalmana Jonasa wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 75 złr. zpn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tut. adw. Dr. Zinsowi z zastępstwem tut. adw. Dr. Bardacha z wezwaniem, aby w czasie należytem udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informację lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 29 października 1890.

L. 15666 (7170 1-3)

Stanisławowski ek. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Dawida Jäckla, że na prośbę Kalmana Jonasa wydano, przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 51 zł. 77 ct. zpn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tut. adw. Dr. Zinsowi z zastępstwem tut. adw. Dr. Bardacha z wezwaniem, aby w czasie należytem udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informację, lub innej go zastępcę sobie obrał i takowego Sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 29 października 1890.

L. 5273 (7225 1-3)

Celem doręczenia uchwały tabularnej z 24 maja 1890 l. 2315 ustanawia się dla nieznanego z miejsca pobytu Naftalego Rizenmana kuratorem Izaaka Meiselesa z Toustego.

C. k. Sąd powiatowy.
Grzymałów, 14 października 1890.

L. 20263 (7246 1-3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, podaje do wiadomości, że na podstawie kontraktu między Józefem Szancerem a dr. Wiktorem Szancerem dnia 9 sierpnia 1890 w Tarnowie zawartego zarządził wpis w rejestrze handlowym dla firm spółkowych przy firmie „Tarnowskie młyny parowe Szancera i Londa“ wystąpienia z tej spółki dotychczasowego spółnika dr. Wiktora Szancera i odstąpienia przysługującego mu w przedsiębiorstwie spółkowym udziału spółnikowi Józefowi Szancerowi.
Tarnów, dnia 30 października 1890.

L. 4676 (7247 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu wywa niewiadomego z miejsca pobytu Bartłomieja Gazdę aby w przeciągu roku jednego zgłosił się w tym sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku po Wawrzyńcu Gazdzie zmarłym we Wrzasowicach dnia 1 października 1847 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w przeciwnym bowiem razie spadek przeprowadzony będzie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z jego kuratorem dr. Guńkiewiczem
C. k. Sąd powiatowy.
Podgórze, dnia 3 maja 1890.

L. 5677 (7254)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle poleca wpisanie do rejestru dla firm spółek handlowych firmy „Kopalnia nafty K. Lipińskiego i spółki w Ropicy Ruskiej“ której używają jako od 1 grudnia 1888 jawni spółnicy Kazimierz Lipiński, Klemens Lewicki i Henryk Stoy, a którą wyłącznie podpisywać będzie Kazimierz Lipiński w ten sposób iż pod wyśmienią stampilią „Kopalnia nafty K. Lipińskiego i spółki w Ropicy Ruskiej“ umieści swój podpis „Kazimierz Lipiński“.
Jasło, 25 października 1890.

L. 8682 (7075 1-3)
Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Seligaj Rothwachsa, że w sprawie egzekucyjnej Aleksandra Grunera przeciw niemu pto 100 zlr. wa. ustanowiono dla niego kuratorem Mojżesza Arnsteina, któremu rezolucyę z dnia 10/8 1888 l. 8925 doręczono.
Wzywa się Seligaj Rothwachsa, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej udzielił informacji lub innego ustanowił sobie zastępcę.
C. k. Sąd powiatowy.
Tarnobrzeg, 25 września 1890.

L. 7161 (7077)
Sąd obwodowy w Nowym Sączu jako handlowy ogłasza, że w dniu 25 sierpnia 1890 wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firmę „Stanisław Dienst“ przedsiębiorstwo dzierżawy restauracji i kawiarni w domu zdrojowym w Krynicy.
Nowy Sącz, 23 sierpnia 1890.

L. 8407 (7109 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Samuela Kleinmana, że w sprawie egzekucyjnej Wilhelma Hallera przeciw niemu pto 35 zł. wa. celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 7 września 1888 l. 5035 ustanowiony został kuratorem ad actum adw. Dr. Brandt w Mielcu.
Mielec, 3 marca 1890.

L. 8825 (7207)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie uwiadamia, że wskutek uchwały z dnia 27 września 1890 l. 6258 wpisano dnia 16 października 1890 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych przy firmie Lewin Schmelkes i spół. dla przedsiębiorstwa wyřębu lasu i handlu drzewem w Adamach. rozwiązanie tej spółki.
Złoczów, dnia 28 października 1890.

L. 5699 (7224)
Zawiadamia się niewiadomego z pobytu Józefa Buziaka, że rezolucyę z 28 marca 1890 l. 316 pozwalającą intabulacji prawa własności 1/60 części wyk. hip. l. 46 gm. Bocheniów na rzecz jego ustanowionemu kuratorowi Stanisławowi Jaszczo-wi doręczono.
C. k. Sąd powiatowy.
Dębica, 26 lipca 1890.

L. 7179 (7219)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm spółek handlowych firmy „Carl Hess, Tuch und Schafwollwaarenherzeuger“ w Białej, że spółnik jawny Carl Hess jun. z tejez firmy wystąpił.
Wadowice, dnia 25 października 1890.

L. 5830 (7217 1-3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle zawiadamia Karola Kamińskiego z miejsca pobytu niewiadomego, że na skutek skargi Herscha Zingera przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 75 zlr. zpn.

wydany i równocześnie ustanowionemu kuratorowi adwokatowi Dr. Gaszyńskiemu doręczony został.

Wzywa się zatem Karola Kamińskiego, aby kuratorowi potrzebnej do obrony informacji udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż; inaczej szkodliwe z zaniebania skutki sam sobie przypisze.
Jasło, 25 października 1890.

L. 5626 (7216)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Kazimierz Wilusz“, której używa jako posiadacz kopalni nafty.
Jasło, dn. 25 października 1890.

L. 5820 (7284 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Jasle. na skutek pozwu z 23 października 1890 l. 5820 Heleny Klobassowej Zrękiej o wykreślenie pozycy 1, 3. 4. z karty C. dóbr Lipnica górna wraz z nadejżarem, ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu pierwopozwanej Heleny ze Zeromskich Kaczkowskiej kuratorem adw. Dr. Władysława Chwaliboga z Jasła ze substytucyą w razie przeszkody adw. Dr. Gaszyńskiego.
Jasło, 25 października 1890.

L. 207772 (7425)
C. k. Sąd obwodowy jako Sąd handlowy podaje do wiadomości, że równocześnie zarządził wpis w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych zgaśnięcia firmy: „C. G. Fuchs“ wskutek ts uchwały z dnia 15 stycznia 1885 l. 217 zaprotokołowanej.
Tarnów, dnia 6 listopada 1890.

L. 5072 (7443 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Chaimaj w sprawie zaintabulowania prawa własności 1/4 części realności wyk. hip. dla gminy Karwodża na rzecz Katarzyny Krzemieniowej dotąd jego własnej kuratorem Marcina Salomona z Karwodży.
Tuchów, 10 października 1890.

L. 7225 (7150 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w Rajezy na dniu 10 lipca 1889 zmarła bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Toni Langierowna vel Natowiczowa. Ponieważ sądowi spadkobiercy nie są wiadomi, przeto wzywa się wszystkich tych, którzy rościłiby sobie jakie prawo do spadku tego, aby swe prawo dziedziczenia w przeciągu jednego roku od dnia czytania tego edyktu, w tutejszym sądzie zgłosili i wykazali, w przeciwnym razie bowiem spadek, dla którego kuratorem ad actum Joachim Wulkan z Rajezy ustanowiony został, z tymi którzy swe deklaracje wniosą, przeprowadzony i przyznany będzie, a część takowego, do której się nikt nie zgłosi ewentualnie cały spadek, gdyby nikt się nie deklarował wysokiemu rządowi jako bezdziedziczny wydany będzie.
C. k. Sąd powiatowy.
Milówka, 9 stycznia 1890.

L. 12506 (7412 1-3)
W sprawie firmy „Weidler Ball et Last“ uchwałę tabularną z 16 grudnia 1889 l. 14276 doręczono nieznaney z życia i miejsca pobytu Sachnie Speicher do rąk kuratora Dr. Zakrzewskiego.
O tem zawiadamia się Sachnę Speichera.
C. k. Sąd powiatowy.
Kosów, dnia 6 września 1890.

Wyroki prasowe.

Bl. 250 (7040)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 43 der periodischen Druckschrift: „Wiener Caricaturen“ vom 26 October 1890 in den auf Seite 4 und 5 enthaltenen Bildern mit der Aufschrift: „Von der Ausstellung des Wiener Künstlerclub (Ein Traum)“ das Vergehen nach § 516 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 25 October 1890.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nichtperiodischen Druckschrift (Brochure) mit dem Titel: „Deutschland nach Osten! II. u. III. Oesterreich-Ungarn in reichsdeutschem Licht politische, sociale und wirtschaftliche Verhältnisse, von Paul Dehn, München und Leipzig 18 0, G. Franz'scher Verlag J. Roth, königl. bairischer Hof-

buchhändler“ I. a in den Stellen auf Seite 6 von „sowie das Postparcassenamt“ bis Seite 11 „begonnen werden“; auf 13 Seite von „Aus diesen Briefen“ bis Seite 15 „nicht mehr wakt“; auf Seite 16 von „seit dem Rücktritt“ bis Seite 17 „oder der Entschuldigun“; auf Seite 129 von „verhängnisvoll für“ bis „und zerfeh“; auf Seite 198 in der 1. Anmerkung, beginnend mit den Worten „Der Finanzminister“ sowie b. in der auf Seite 219 befindlichen fleingedructen Anmerkung, beginnend mit den Worten „In den Maßnahmen“ das Vergehen nach § 300 St. G. II. in dem auf Seite 160 beginnenden, Seite 229 endenden Capitel „Das Subenthum“ das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 25 October 1890.

Bl. 252 (7097)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 20 der periodischen Druckschrift: „Volkspreffe. Organ für die Interessen des arbeitenden Volkes“ vom 27 October 1890 I. a. in dem auf der 1 Seite enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Der Lohnabzug nach dem Tode. Ein Beitrag zur Sittengeichte des modernen Ausbeuterthums“ in der Stelle von „Der Privatcapitalismus bis „befeidigen darf“; b in dem auf der 2 und 3 Seite enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Der Brotkorb“ in der Stelle von „aber die Alt“ bis „Die Socialdemokratie“; c in den auf der 2 Seite unter der Rubrik „Splitter und Balken“ enthaltenen Aufsätzen mit der Aufschrift: „Die Sardegna“ in der Stelle von „32 Millionen Francs“ bis „Zeitalter“ und mit der Aufschrift: „Die größte Uhr der Welt“ in der Stelle von „hoffentlich werden“ bis „Stündlein schlägt“ das Vergehen nach § 302 St. G. II. a. in dem auf der vierten Seite enthaltenen Aufsätze mit der Aufschrift: „Stimmen aus dem Volke“ in der Stelle von „daß er aber“ bis „Kopf oben“ das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 27 October 1890.

Das k. k. st. d. Bezirksgericht Alsergrund Wien als Preßgericht hat mit Erkenntnis vom 27 October 1890, B. 24553, gemäß § 36 Absatz 2 Preßgesetz das Verbot der weiteren Verbreitung der Nr. 3743 der periodischen Druckschrift: „Wiener Allgemeine Zeitung“ vom 25 October 1890 ausgesprochen, da durch den Inhalt des in dieser Druckschrift auf der zweiten Seite aufgenommnen Artikels „Das eiserne Regiment“ der Thatbestand des § 22 Preßgesetz begründet wird.
Wien, am 29 October 1890.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 25 September 1890, B. 5527, die Weiterverbreitung der Nr. 88 der Zeitschrift: „Oberinntaler Wochenblatt“ vom 20 September 1890 wegen des Artikels: „daß mit dem veralteten...“ bis „Denunciantentwefen“ und „die öffentliche Moral bis „der Deffentlichkeit entzieht“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat die Weiterverbreitung der nachstehenden Zeitschriften verboten und zwar mit dem Erkenntnis vom 30 September 1890 B. 7353, die Weiterverbreitung der Nr. 227 der „Reichenberger Zeitung“ vom 28 September 1890 wegen des Artikels „Dunkle Mächte“ nach § 65 lit. a St. G.: mit dem Erkenntnis vom 7 October 1890 B. 7450, die Weiterverbreitung der Nr. 232 derselben Zeitschrift vom 3 October 1890 wegen des Artikels „Nur consequent“ nach §§ 491 und 493 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862 R. G. Bl. ex 1863 mit dem Erkenntnis vom 7 October 1890 B. 7511 die Weiterverbreitung der Nr. 1 der Zeitschrift, „Der Glasarbeiter“ vom 2 October 1890 wegen des Gedichtes „Im Streif“ nach § 305 St. G. und wegen der Artikel „Johannesberg“ und „Chodan“ nach § 302 St. G. und mit dem Erkenntnis vom 14 October 1890 B. 7638, die Weiterverbreitung der Nr. 19 der Zeitschrift: „Der Freigeist“ vom 9 October 1890 wegen des Artikels „Das Pferd und der Mensch“ nach § 302 St. G. und des Artikels „England“ nach § 5 lit. b St. G.

Bl. 253 (7099)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 11 der periodischen Druckschrift: „Delniacke listy“ vom 22. October 1890 I. a in dem auf der ersten Seite enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Crty“ (Aphorismen) im 6 Absatz, beginnend mit den Worten „Narodem naziva“: b. in

dem auf der 2 und 3 Seite enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Valka“ (der Krieg) das Verbrechen nach § 65 a St. G.: II. in dem auf der 7 Seite enthaltenen Gedicht mit der Aufschrift: „Nase tuzby“ (unser Sehnen) das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 27 October 1890.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 23 September 1890 B. 2352 die Weiterverbreitung der Nr. 17 der Zeitschrift: „Casopis Stavebnich delniku“ vom 19 September 1890 wegen des Artikels: „Pichtova politicka zavet. Psani od F. Lasalla“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 29 September 1890 B. 8101, die Weiterverbreitung der Nr. 39 der Zeitschrift: „Podrpan“ vom 28 September 1890 wegen des Artikels „B-o o Trebnice“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 8 October 1890, B. 8356, die Weiterverbreitung der Nr. 15 der Zeitschrift: „Casopis českoho studentstva“ vom 2 October 1890 wegen des Artikels: „Novy brany zakona studentstva“ nach § 300 St. G. und Art. IV des Gesetzes vom 17 December 1862 R. G. Bl. 8 ex 1863 verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnis vom 14 October 1890, B. 648, die Weiterverbreitung der Nr. 32 der Zeitschrift: „Budvoj“ vom 12 October 1890 wegen des Artikels: „Osvedceni českoho jihu v priene ohranice okresu“ nach Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 30 September 1890, B. 7310, die Weiterverbreitung der Nr. 226 der Zeitschrift: „Reichenberger Zeitung“ vom 27 September 1890 wegen des Artikels „Das k. k. Bezirksgericht Teplitz und die czechische Amtssprache“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rutenberg hat mit dem Erkenntnis vom 30 September 1890, B. 6774, die Weiterverbreitung der Nr. 77 der Zeitschrift: „Polaban slouzeny v Kolinskymi listy“ vom 27 September 1890 wegen des Artikels: „Mistodrzitel hrabe Thun v Kutne Hore“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 14 October 1890, B. 10574, Stf. die Weiterverbreitung der Nr. 41 der Zeitschrift: „Hlas z Hane“ vom 12 October 1890 wegen des Artikels: „Co zadame na sneme Moravskem“ und „Jak zide nabyvaji panstvi a moei“ nach den §§ 300 und 302 St. G. beziehungsweise nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 19 September 1890, B. 5828, die Weiterverbreitung der Nr. 17 der Flugchrift: „Pravila Društva Velike Srbije“ ddo. Belgrad im Juni 1890 gedruckt in der Druckerei „Kod Prosvete“, gefertigt vom Präsidenten Dragutin J. Jlic“ nach § 53 c St. G. verboten.

Bl. 254 (7188)
Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 30 October 1890, B. 4448/M. I. der in Budapest erscheinenden Zeitschrift: „Donau-Wacht“ auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Bl. 255 (7242)
Das k. k. Oberlandesgericht Wien hat der Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft Krems wider den Beschluß des k. k. Kreisgerichtes Krems vom 13 October 1890, B. 3710 mit dem Erkenntnis vom 28 October 1890, B. 14029, Folge zu geben und zu erkennen befunden: Es begründe der Inhalt der Druckschrift mit der Ueberschrift: „Deutschnational oder schriftlich-social?“ (Druck und Verlag von F. Berger in Horn) den Thatbestand des Vergehens nach § 302 St. G. und werde demnach die Bestätigung der von der k. k. Bezirkshauptmannschaft in Horn verfügten Beschlagnahme dieser Druckschrift und das Verbot der Weiterverbreitung derselben ausgesprochen.
k. k. Kreisgericht Krems, am 31 October 1890.

Doniesienia prywatne.

Na sprzedaż 6946
willa z ogrodem
Lwów, ul. Piekarska L. 11.

Kamienica

we Lwowie pod korzystnymi warunkami do sprzedania albo zamianę na majątek ziemski, Ignacy Rappaport, we Lwowie, ul. Jagiellońska 17. 7379

Dla właścicieli bydła!

Podczas karmienia kartoflami bydła, zdarzają się częste wypadki udławienia i z braku przyrzędu do usunięcia kartofli z gardzieli wołu lub krowy zmuszonym się bywa dobić. Kto chce tego uniknąć, niech zamówi **Przyrzęd gumowy (kautzukowy) dla bydła.** 6347

Alojzego Hübnera

we Lwowie ul. Karola Ludwika L. 13.

Przełożenie przemysłowego stowarzyszenia lwowskich szynkarzy powiadamia, że stręczenie pracy zawodowej przez biuro stowarzyszenia uskutecznia się od 9 do 11 godziny przed południem. 7305

Ważne dla pracowni stolarskich i introligatorskich!

Karak w najlepszym gatunku

oferuję dla moich stałych odbiorców po 28 ct. za 1 klgr. — Przy większym odbiorze najmniej jednego worka stosowny rabat. 7304

Alojzy Hübner

Lwów, ul. Karola Ludwika, 13.

Prawdziwym skarbem

dla wszystkich, którzy chorują w skutek grzechów popełnionych na sobie w młodości, jest sławne dzieło 5788

dr. Retau'a Selbstbewahrung

w polskim wydaniu z rycinami cena 1 zł. Niechaj je każdy czyta, który odczuwa skutki podobnych nałogów. Tysiące zawdzięczają temu dziełu swe wyzdrowienie — Nabyć można przez Verlags-Magazin in Leipzig, Neumarkt Nr. 34. jak niemniej we wszystkich księgarniach.

Farby olejne, lakierowe i terowe

do malowania drzewi, okien, sztachet, bram, sprzętów ogrodowych i gospodarczych, dańców itp. umiejętnie i fachowo sporządzone, zupełnie do użycia gotowe.

Pędzle, szcztotki i wszelkie potrzeby malarskie i lakiernicze.

Farby do fasad

w 36 kolorach z przepisem użycia poleca

Alojzy Hübner

Lwów, ulica Karola Ludwika 13.

Skład fabryczny farb, pokostów, artykułów gospodarskich i budowlanych. Cenniki i próbkę farb na żądanie wysyłam odwrotnie. 2767

Konkurs

7402

Na jedno stypendium z fundacji s. p. Franciszka Orzeckiego o rocznych 6' zł. aw. dla wyśmienitego prywatnego oficjalisty niezadowolonego do pracy, który przekroczył 65 rok życia. Podania zaopatrzone świadectwami służbowymi, ubóstwa i moralności, jakoteż metryką chrztu, należy wnieść do końca grudnia 1890 r. do komisji Instytutu ubogich chrześcian w pałacu Arcybiskupstwa łac. we Lwowie. Z komisji Instytutu ubogich chrześcian. Lwów, dnia 10 listopada 1890.



PERŁKI
Z DRZEWA
SANTALOWEGO

Przygotowane przez Dr. Clertana otrzymały pochwały i potwierdzenie akademii medycznej w Paryżu. Zawierają one czystą essencję w powłoce żelatynowej, bardzo cennej, przezroczystej, rozpuszczalnej i łatwej do strawienia.

Posiadają one wypróbowaną skuteczność przeciw zapaleniom i katarom pęcherza przeciw zaraźliwym nawet zastarzałym upływowym, które leczą w dni kilka nie zostawiając po sobie żadnych szkodliwych następstw.

Perłki Santalu Clertana można przepisywać ze skutkiem w każdym okresie krwawych rzęzączek.

Santal Clertana nie wydaje nieprzyjemnej woni, nie sprawia zaburzeń w funkcjach żołądka jak wiele innych dotąd używanych preparatów. Z powodu nader niskiej ceny przystępny jest dla każdego. Do każdego flakonu dołączony jest przepis. Pożądanym jest zwracać uwagę na podpis Dr. Clertana. Sprzedaż detaliczna w głównych aptekach, hurtownia w domu Frere 49, ul. Jacob w Paryżu i w głównych składach materiałów aptecznych.

We Lwowie w aptekach p. p. MIKOŁASCHA, RUCKERA, WEWIORSKIEGO. W Krakowie w aptekach PP. WISZNIEWSKIEGO i REDYKA; w Tarnopolu P. Leona FLEISCHMANN.

Z Drukarai Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego L. 12 dom Wernera.

Chińsko-rossyjska herbata zupełnie świeża

ze zbioru majowego 1890 (starszej niema)

miłej woni, w czystym smaku i ciemno naciągająca poleca handel

KAROLA BAŁŁABANA pod „Złotym Kogutem“ we Lwowie ul. Halicka 1. 23

Zbiór majowy 1890 roku.

1/2 klgr. Herbaty familijnej . . . 3 zł. 1/2 klgr. Melange de Moscau . . . 4 zł. 1/2 klgr. Imperial 5 zł.
1/2 klgr. Souchong 2 zł. 1/2 klgr. Wysiewek własnych 1 zł. 60 ct.

629

Polecamy 7361
KASPARKA ZBIÓR USTAW

i rozporządzeń administracyjnych w Królestwie Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskiem. Podręcznik dla organów c. k. Władz rządowych i Władz autonomicznych. Wydanie trzecie poprawne i pomnożone. 6 tomów zł. 25, egzemplarz oprawny zł. 28. Dla szanownych prenumeratorów, którzy dawniej abonowali i nie odebrali jeszcze tomu VI, wzmiarkowanego dzieła, zniżę się cena tego tomu z zł. 6 na tylko zł. 4, jak długo starczą egzemplarze. Dla tego upraszamy o niezwłoczne zgłoszenie się do podpisanej księgarni, posiada jącej dzieło powyższe na głównym składzie.

SEYFARTH & CZAYKOWSKI
Księgarnia we Lwowie.

Pod gwarancją!

Nie ma nic lepszego nad

francuską masę

do zapuszczania miękkich i twardych podłóg

jedyny skład

Alojzy Hübner
Lwów, ul. Karola Ludwika 1. 13.

W Andrychowie p. A. Pukałski,

p. Juliusz Sebnitzer,

„ Białej koło Bilska p. Fr. Schlee,

p. Emil Kruppa,

„ Bielsku p. Samuel Stefaan,

„ Bileku (Szląsk austr.) Rudolf Tomke.

„ Bochni p. J. Michnik,

pani F. Górka,

„ Brodach, Witkowski i Ska.

„ Buczaczu, Klemens Rogoziński,

„ Chyrowie p. F. Strzelecki,

„ Czortkowie A. Kostecki,

„ Dembicy p. J. Bros,

p. Stanisław Serebnicki,

„ Grybów A. Muszyński,

„ Jaśle p. Ignacy Kowalski,

„ Jarosławiu pani M. Pospiech,

p. K. Zabłotny,

p. O. Strassberg,

„ Kamionce strumilowej p. J. Sklenka,

„ Kałuszu p. Ksawery Ziska,

„ Kętach p. Karol Zakrzewski,

„ Kolbuszowie p. F. Goldamer,

„ Kołomyi p. Stanisław Romanowicz,

„ Krakowie p. Fr. Lenert,

p. Piotr Jadowski,

p. Michał Karaś,

p. J. Kosz,

p. Nagel,

p. Romau Drobner,

p. Józef Sklarczyk,

„ Krzeszowicach p. Jan Saauk,

„ Leżajsku p. S. Pomeranz,

„ Lisaku p. R. Barański,

„ Zańcucie p. I. Cetnariski,

p. Gabryel Bałucziński,

„ Mielcu pani I. Flutowska,

„ Moderówce p. Wł. Gorl,

„ Nowym Sączu I. Kosterkiewicza wd. nast.

„ Nowym Targu Karol Lauer,

„ Oleszycach p. J. Kawiński,

„ Oświęcimie p. Stan. Dołkowski,

„ Przemysłu pp. Ludkiewicz i sp.,

„ Radomyślu koło Dembicy W. Bartoszyński,

„ Rzeszowie p. Jul. Holzer,

„ Sanku p. A. Dżuganowski,

„ Samborze p. Bronisław Mański,

p. Bronisław Zuławski,

„ Sieniawie p. M. Engelberg,

„ Stanisławowie p. W. Waldex,

„ Tarnobrzeg J. Giżyński i Syn,

„ Tarnowie p. T. Scharf,

p. A. Müldner i Sp.

p. S. Szejna,

„ Tarnopolu p. T. Rozumiłowski,

Wilhelm Frantz,

„ Ustrzykach pani W. Rutkowska,

„ Wadowicach p. I. Pohl,

p. A. Keiner,

„ Złoczowie p. J. Kordecki,

Józef Gold,

„ Żywcu p. Aleksander Wanick,

„ Żółtkwi p. Juliusz Olearczyk.

5895

Fabryka świec woskowych i blichowania wosku
FRYDERYKA SCHUBUTHA

we Lwowie, Rynek 1. 45

poleca nagrodzoną srebrnymi medalami zasługi, z istniejących dotąd

najpiękniejszą i najtrwalszą

Masę do zapuszczania podłogi

w pięciu kolorach: nr. 0 biała — nr. 1 jasno-żółta — nr. 2 jasionowa — nr. 3 orzechowa — nr. 4 mahoniowa.

UWAGA. W ostatnich czasach namnożyło się mnóstwo lichych naśladownictw mojej masy do podłogi, które są w oenie wprawdzie niższej, lecz też i zupełnie nie do użycia; prze trzegam więc przed zakupem takowych. Cenniki szczegółowe na żądanie franko 6869

Najl-pszej jakości

PIŁOTNA

BIELIŻNĘ STOŁOWĄ

oraz wszelkie artykuły w ten zakres wchodzące

poleca znany skład

cz. król. upraw. fabrycz.

ED. OBERLEITHNERA SYNÓW

we Lwowie,

plac Maryacki L. 8.

Ceny fabryczne.

Cennik na żądanie

gratis i franko.

JAN IHNATOWICZ

poleca

niezawodne i wypróbowane środki kosmetyczne
odszezęólnione 10 medalami zasługi i 2 dyplomami honorowymi,

MAGNOLINA Twarz opryszczona, szorstka, nierówna i zgrubiała, pod szczególnem działaniem Magnoliny odzyskuje młodzieńczy wyraz i piękność. Czerwonosc noza i policzków bezwrotnie ustępuje. — Flakon 1 zł. 50 ct.

ORIENTALINA (pudr płynny) nadaje twarzy piękną i przyjemną białosc, odświeża i konserwuje. Cena 1 zł., gąbeczka 10 ct.

KREM roślinny. Białe i piękne ręce II otrzymuje się po kilkurazowym natarciu kremem roślinnym. — Stoik 80 ct.

GRYSIK toaletowy do mycia rąk dla wydelikatnienia grubego naskórka. Pudełko 25 ct.

PROSZEK do czyszczenia paznokci, dla nadania białosci, różowego blasku i pięknej połysku. Pół 25 ct.

WODA LILIOWA. wywiera skutki prawdziwie zadziwiające, wygładza naskórek i zmarszczki, przez co pleć staje się nadzwyczaj białą i delikatną, usuwa plamy wąrobiane, żółtosć twarzy i ostudy, skórze nadaje prześlicznego kolorytu i świeżosć. Cena 1 zł. 50 ct.

WODA POZIOMKOWA do mycia twarzy, zamiast zwykłej wody, wiera wiele wapna, przez co skóra staje się szorstką, grubą i traci przejrzystosć. — Flaszka zawierająca 1/4 litra 25 ct.

Nab' można we LWOWIE w sklepach własnych: ulica Kopernika 1. 3 i ulica Halicka róg Boimów L. 11, w KRAKOWIE Sukiennice L. 2, w CZERNIOWCACH Rynek L. 2, oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach. 6360

Kantor wymiany

c. k. uprz. gal. akcji. Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

4 1/2 pre. listy hipoteczne

5 pre. listy hipoteczne premiiowane

5 pre. listy hipoteczne bez premii

4 1/2 pre. listy Towarz. kredytowego ziemskiego

4 1/2 pre. listy Banku krajowego

4 1/2 pre. pożyczkę krajową galicyjską

4 pre. pożyczkę propinacyjną galicyjską

5 pre. pożyczkę propinacyjną bukowskią

4 1/2 pre. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej

4 1/2 pre. pożyczkę propinacyjną węgierską

4 pre. węgierskie Obligacye indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

Uwaga: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem rze cywistycznych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 6392